Pod Magnolią trzeba zapłacić za parking po dwóch godzinach **str. 4**

FOT. ANETA KOLESIŃSKA

Interaktywna mapa kleszczy w Polsce 2026. Gdzie jest teraz największe zagrożenie? Str. 10

STRONA ZDROWIA

Środa–czwartek
3–4.06.2026
Nr 127

Gazeta WROCŁAWSKA

www.gazetawroclawska.pl
Cena 5,00 zł
(w tym 8% VAT)

Maja Chwalińska powalczy z Rosjanką o półfinał Rolanda Garrosa w Paryżu **str. 15**

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Reprezentacja rozegra dzisiaj mecz towarzyski z zespołem Nigerii w Warszawie **str. 15**

Rezerwy Śląska uległy rywalom w barażu o awans do I ligi, ale walczyły dzielnie **str. 16**

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

FOT. PAP/MARCIN OBARA

WARSZAWA

Ireneusz Nowak, dowódca operacyjny rodzajów sił zbrojnych **str. 7**

WROCŁAW

Policja namierzyła agresora na rowerze

Po miesiącu od głośnego zdarzenia przy ul. Pilczyckiej we Wrocławiu policjanci ustalili tożsamość rowerzysty, który potrącił i popchnął 80-letnią kobietę. W jego identyfikacji pomogło nagranie z samochodowego wideorejestratora. Kiedy do jego miejsca pracy przyszli funkcjonariusze, wysłał na komendę prawnika.

Czytaj str. 5

Plebiscyt

Mistrzowie urody Prezentujemy liderów głosowania w różnych kategoriach naszego plebiscytu **str. 12**

Nr ISSN 2353-6152 Nr indeksu 350-206

NA RATUNEK DRAMATYCZNE LOSY WAŁBRZYSZANKI ŚLEDZI OD KILKU DNI CAŁA POLSKA

Klaudia powraca z Chin

Dziś po południu ma wylądować we Wrocławiu samolot wojskowy z 24-letnią Wałbrzyszanką, Klaudią Uciechowską, na pokładzie. Dziewczyna jest w śpiączce

Adrianna Szurman, Karolina Kwiatek

Młoda kobieta po powikłaniach raka jajnika utknęła pod respiratorem w chińskim szpitalu. W akcję pomocy zaangażowały się dziesiątki osób, dzięki czemu minister obrony wysłał specjalny samolot.

Z naszych ustaleń wynika, że maszyna z chorą Wałbrzyszanką i towarzyszącymi jej polskimi lekarzami wyląduje około godz. 15 na wrocławskim lotnisku. Stamtąd zostanie przewieziona do 4. Wojskowego Szpitala Klinicznego. Przebieg wydarzeń będziemy relacjonować dziś na portalu gazetawroclawska.pl.

Jak grom z jasnego nieba

Polacy śledzą losy Klaudii Uciechowskiej, która nieprzytomna, w ciężkim stanie przebywała w szpitalu w Chinach po powikłaniach raka jajnika. Zanim w sprawę zaangażowało się Ministerstwo Obrony Narodowej, rodzice Klaudii poruszyli niebo i ziemię, a działać postanowiły dziesiątki, jeśli nie setki osób w Wałbrzychu, regionie i kraju.

– To wszystko spadło na nas jak grom z jasnego nieba. W połowie kwietnia dostaliśmy telefon z uczelni w Pekinie, gdzie Klaudia robi studia magisterskie, że źle się poczuła, że jest w szpitalu. Później dowiedzieliśmy się, że została zamknięta na oddziale psychiatrycznym, bez telefonu, bez możliwości kontaktu z rodziną, znajomymi. Była tam cztery dni. Jej stan się pogorszył, straciła przytomność i znalazła się pod respiratorem w ciężkim stanie – opowiada nam łamiącym się głosem Jacek Uciechowski, tata Klaudii.

FOT. SIEPOMAGA.PL

Klaudia studiowała w Chinach, gdy nagle objawiła się choroba

Mówi, że szok i niepewność, co się właściwie stało, były nie do opisania. Bariera językowa i odległość potęgowały strach o to, co będzie. Dodaje, że nie pomogła Ambasada RP w Chinach. Pomogli za to przyjaciele i wielu ludzi dobrej woli.

Pomógł chiński chłopak

– Proszę sobie wyobrazić, że nasze dziecko jest tysiące kilometrów stąd i nie mamy żadnego kontaktu. Nie wahałem się ani chwili i postanowiłem tam polecieć. Przez dwa tygodnie korespondowałem z ambasadą, ale stwierdzili, że skoro jestem opiekunem prawnym i lecę, to oni nic zrobić nie mogą. Nie pomogli z tłumaczem, z ustaleniem szpitala, spotkaniem z lekarzami, nic nie zrobili. Kiedy wysiadłem na tym lotnisku, nie wiedziałem, co robić, gdzie iść: w prawo, w lewo... Tam jest kilka szpitali, nie można kupić biletu w kiosku na autobus. Wszystko było inne, nieprzystępne – wspomina pan Jacek.

I opowiada, że koszmar udało się przetrwać dzięki przyjacielowi jego córki i jej chińskiemu chłopakowi.

– Adam studiował z Klaudią język chiński we Wrocławiu, gdzie robiła licencjat, zanim poleciała do Chin. Dlatego łatwiej było mi poruszać się na miejscu. Chińczycy nie chcą mówić po angielsku, więc ja sam nie miałem szans się porozumieć. Ale bez chłopaka Klaudii i tak nie mielibyśmy szans zrobić cokolwiek. Jest cztery lata młodszy od mojej córki, dużo o nim opowiadała, to bardzo dobry, odpowiedzialny młody człowiek – podkreśla Jacek Uciechowski.

To właśnie Chińczyk, ukochany Klaudii, pomógł znaleźć jej tacie i przyjacielowi szpital. Pokazał, jak zamówić taksówkę, jak zapłacić za bilet na autobus, pomógł znaleźć hotel koło szpitala.

– To wszystko odbywa się w chińskich aplikacjach, zabrałem ze sobą pieniądze w gotówce, a nie wydałem nawet jednego dolara, sam bym sobie nie poradził – przyznaje pan Jacek.

Leżała bezradna

Na miejscu lekarze pozwolili mu widywać córkę tylko trzy razy w tygodniu, dali do podpisania stos dokumentów w języku chińskim. Nie chcieli mówić po angielsku. Mieli ze sobą taki zwykły translator, jaki jest dostępny dla podróżnych w internecie. Przy jego pomocy to można bułki w markecie kupić, a nie rozmawiać o skomplikowanych procedurach medycznych.

– Gdy zobaczyłem córkę, nie mogłem tego znieść. Leżała taka bezradna, bez kontaktu. Chciałem zrobić zdjęcie dla jej mamy, bo choć jesteśmy po rozwodzie, mamy bardzo dobre relacje i jesteśmy w stałym kontakcie w sprawie córki. Ale lekarze nie chcieli pozwolić; w końcu się udało. Mówią, że Klaudia nie miała świadomości, że ja tam jestem. Chociaż czasem, kiedy patrzyłem na mimikę jej twarzy, miałem wrażenie, że wie...

W tym samym czasie, kiedy pan Jacek był w Chinach, w Polsce walkę toczyła mama Klaudii, pani Joanna. O zdobycie pieniędzy na zorganizowanie transportu medycznego dla córki, na pokrycie horrendalnych kosztów leczenia liczonego już w setkach tysięcy złotych, na zorganizowanie zbiórek, dotarcie do osób, które mogą wesprzeć rodzinę.

Z pomocą przyszli różni ludzie, nawet zupełnie obcy, zwykli mieszkańcy, urzędnicy, parlamentarzyści. Każdy pomógł, ile mógł.

Czytaj dalej na str. 3

eprasa.pl 4156311120

AUTOPROMOCJA 0011227934

Zamów **prenumeratę**
Gazeta Wrocławska 71 727 62 37
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetawroclawska.pl

W piątek w naszej gazecie

Pokolenie X to twardziele. Przetrwali stan wojenny, hiperinflację, transformację, bańki spekulacyjne i rewolucję technologiczną

Łukasz Żygadło
publicysta

PAŃSTWO JAK KREWNY NA WESELU

Gdy szpitale pękają w szwach, kolejki do specjalistów przypominają zapisy na mieszkania w PRL, a zwykły człowiek coraz częściej liczy zakupy przy kasie szybciej niż własne oszczędności - państwo wpada na pomysł, żeby dopłacać do składek zdrowotnych i ZUS dla artystów. I właśnie wtedy internet eksploduje. Bo przeciętny obywatel potrafi wiele zrozumieć. Rozumie, że kultura jest ważna. Że artyści nie zawsze żyją jak celebryci z Instagrama. Że wielu z nich zarabia nieregularnie, pracuje od projektu do projektu i funkcjonuje bez stabilizacji. Problem polega na tym, że państwo po raz kolejny próbuje rozwiązać czyjś problem pieniędzmi ludzi, którzy sami ledwo spinają własny budżet. Tacy ludzie słyszą, że będą współfinansować składki artystów, bo ci mają trudną sytuację zawodową. I nawet jeśli ktoś bardzo kocha teatr, trudno oczekiwać, że przyjmie ten pomysł z entuzjazmem.

Najbardziej ironiczne jest jednak coś innego. Politycy powtarza obywatelom mantrę o przedsiębiorczości. „Radź sobie", „przebranżów się", „rynek wszystko zweryfikuje". Ale gdy problem dotyczy wybranej grupy zawodowej, okazuje się, że rynek nie jest taki ważny i trzeba sięgnąć po publiczne pieniądze. I pojawia się argument, że kultura to dobro narodowe. To prawda. Problem w tym, że dla wielu ludzi dobrem staje się dziś raczej możliwość dostania się do lekarza przed emeryturą niż finansowanie kolejnego systemu dopłat. Najciekawsze jest to, że politycy są zaskoczeni reakcją społeczeństwa. Jakby wierzyli, że gdy obywatel usłyszy o dopłatach dla artystów, pomyśli: „wspaniale, właśnie na to chciałem przeznaczyć swoje pieniądze".

A przecież problem nie polega na pomocy dla ludzi kultury. Problem polega na tym, że państwo coraz częściej zachowuje się jak krewny na weselu, który rozdaje cudze koperty, opowiadając , jaki jest hojny. A najgorsze w tym wszystkim jest to, że zwykły obywatel znowu dostał bardzo prostą lekcję: jeśli ciężko pracujesz i ledwo starcza ci do pierwszego, to państwo ma dla ciebie głównie podwyżkę składek. Ale jeśli odpowiednio dobrze wpisujesz się w polityczną narrację, zawsze znajdzie się jakaś forma wsparcia.

Po cichu dokonuje się prywatyzacja ochrony zdrowia, a relacje między środowiskiem medycznym i resortem zdrowia są najgorsze od lat

Łukasz Jankowski, prezes Naczelnej Rady Lekarskiej

W szczerym polu możecie ubrać... stracha na wróble

Aneta Kolesińska
Ząbkowice

Nietypowa atrakcja turystyczna pojawiła się w niewielkiej wsi. Na jednym z pól stoi rząd strachów na wróble i wiele wskazuje na to, że kukły będą się... mnożyć.

FOT. WOJTEK ZIOŁA

Turyści i mieszkańcy nie próżnują. Na polu pojawiają się kolejne straszydła na ptaki

To pole robi coraz większą furorę wśród turystów, a to za sprawą pomysłu sołtysa, który zaangażował do atrakcji mieszkańców wsi Błotnica (powiat ząbkowicki).

Na gminnej działce stanął rząd strachów na wróble. Obecnie jest ich 50, a będzie jeszcze więcej. Za powstaniem pola straszydeł na ptaki stoi jednak wyjątkowa historia, nieco dramatyczna, bo docelowo pole miało być pełne czereśniowych drzewek. Potem wyrosły tam ziemniaki, a w przyszłości stanie profesjonalne rolkowisko.

Zaczęło się od pomysłu czereśniowej alei w 2019 r. Rezultat był niesamowity: w akcję zaangażowało się wielu mieszkańców, zasadzono 70 drzew. Oczekiwania były spore, niestety sadzonki się nie przyjęły i zostały po nich jedynie tabliczki z nazwiskami sponsorów.

- Szkoda było tej działki uprawnej, chcieliśmy powtórzyć akcję, niestety już nie było tak dużego poruszenia i pomysł obumarł jak te drzewka - wspomina sołtys Błotnicy Jarosław Gembara.

Sołtys się jednak nie poddał. Uznał, że 400-metrowa działka nadal może służyć. I tak wpadł na pomysł posadzenia na niej ziemniaków, a przecież warzyw w polu musi pilnować strach na wróble. Stanął jeden, potem dwa, 10, 20...

Akcja ubierania strachów rozrosła się, aa mieszkańcy i turyści ochoczo ozdabiali przygotowane w polu szkielety. Znajdziemy tam klasyczne strachy, ale też wiele pomysłowych wariantów takich jak: strażak - stworzony przez członków OSP Topola, motocyklista, gejsza, banan w zimowej kurtce.

Zabawa ma jednak dalszy ciąg. Sołectwo nie poddaje się w upiększeniu działki - jesienią planuje powrócić do pomysłu posadzenia drzew.

Działka jest dość cenna z uwagi na jej ukształtowanie, idealnie nadające się na tor do jazdy na rolkach. Jak wspomina Jarosław Gembara, w okolicy są same boiska, ale mieszkańcom brakuje właśnie rolkowiska. Projekt byłby finansowany przez gminę.

- Nie spodziewałem się, że akcja ze strachami tak się rozwinie - przyznaje sołtys. - Koło gospodyń Chwalisław nawet wpadło na taki pomysł, żeby nominować następne Koło do ubrania stracha. Ludzie się angażują, nawet poświęcają swoje ulubione ubrania, dzieci - swoje maskotki. Cieszę się, bo akcja rośnie - dodaje.

Warto na własne oczy zobaczyć niesamowite kreacje mieszkańców - rząd kilkudziesięciu strachów robi ogromne wrażenie.

Nowe rezerwaty przyrody obejmą blisko 700 hektarów w Górach Kaczawskich

Alina Gierak
Jelenia Góra

Do dziś Dolnoślązacy mogli zgłaszać uwagi do projektu utworzenia siedmiu rezerwatów przyrody. Wszystkie leżą na obszarze Geoparku UNESCO Kraina Wygasłych Wulkanów.

Rezerwat przyrody to prawnie chroniony obszar, obejmujący cenne przyrodniczo ekosystemy, rzadkie gatunki roślin i zwierząt oraz formy przyrody nieożywionej, które zachowały się w stanie naturalnym lub mało zmienionym. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska we Wrocławiu planuje utworzyć powstać siedem nowych rezerwatów oraz powiększyć już dwa istniejące.

Miejsca, które mają zostać objęte ochronną, dobrze znamy, bo często jeździmy tu z Jeleniej Góry na wycieczki. Góry Kaczawskie i Pogórze Kaczawskie są niezadeptane, ciągle można tu znaleźć puste szlaki z cudnymi widokami i przyrodą. Teraz pod ochroną ma się znaleźć blisko 700 hektarów cennych przyrodniczo obszarów.

Oto krótkie charakterystyki rezerwatów:

Dolina Jawornika miałby powstać w Myśliborzu. RDOŚ chce tam chronić jedne z najcenniejszych kompleksów leśnych.

Bazaltowa Góra w Myśliborzu. Występujcie tu bogate florystycznie siedliska lasów liściastych, w tym głównie ciepłolubnych lasów dębowych należą do najlepiej zachowanych w kraju.

Lasy nad Czyżynką w Chwaliszewie. Obszar obejmuje lasy zlokalizowane w dolinie potoku.

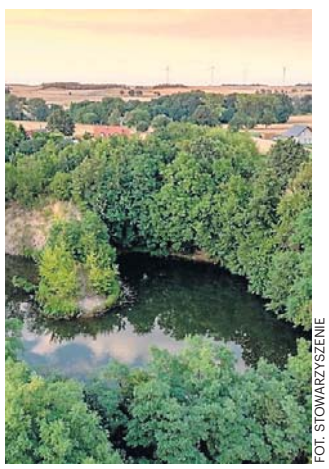

FOT. STOWARZYSZENIE

Te lasy są traktowane jako cenne ekosystemy

Buki Sudeckie w Starych Rochowicach (powiększenie). Najpowszechniejsza jest żyzna buczyna sudecka.

Bukowa Góra w Lipie. Niewielka ale bardzo cenna góra zlokalizowana w małej wsi na odludziu.

Nad Zbiornikiem (Dobromierz). Obszar rezerwatu składa się z trzech enklaw obejmujących fragmenty dobrze zachowanej świetlistej dąbrowy na skalistych i piarżystych stokach nad zbiornikiem.

Sady Dolne. Zwarty kompleks dobrze zachowanych lasów grądowych i ciepłolubnych dąbrów.

Wąwóz Siedmicki w Jakuszowej (powiększenie). Chodzi o dobrze zachowane, wartościowe przyrodniczo ciepłolubne dąbrowy z bogatym runem.

Wilkoń w Starych Rochowicach. Obszar obejmuje lasy na stokach wzniesienia. Rosną tam głównie dęby, lipy i jesiony.

eprasa.pl 4156311120

nasz REGION

WROCŁAW
Ponad 430 osób ewakuowano we wtorek z liceum przy ul. Składowej we Wrocławiu, gdzie znaleziono podczas prac ziemnych przed budynkiem niewybuch, prawdopodobnie pocisk artyleryjski.

JELCZ-LASKOWICE
Pięć lat więzienia grozi 47-latkowi, który strzelił dwa razy z pistoletu hukowego w kierunku czterech Ukraińców. Wcześniej nie miał z nimi kontaktu. Policjanci zatrzymali go jeszcze tego samego dnia.

FOT. PIOTR KRZYŻANOWSKI

LEGNICA
Piana Party zakończyło Magiczny Dzień Dziecka. Prezydent Legnicy Maciej Kupaj rozdawał cukierki, mali legniczanie bawili się na pokazach iluzjonistycznych, występach muzycznych i tanecznych.

KRÓTKO

WROCŁAW

Pijany, czeski sternik na rzece

38-letni obywatel Czech, który kierował wynajętą łodzią na Odrze, został zatrzymany przez policjantów z Komisariatu Wodnego we Wrocławiu. Badanie alkomatem wykazało, że jest nietrzeźwy. Mężczyzna odpowie teraz przed sądem.

Do interwencji doszło podczas weekendowych patroli prowadzonych przez wrocławskich wodniaków na Odrze. Funkcjonariusze zostali powiadomieni przez dyżurnego ratownika WOPR, że sternik jednej z łodzi może znajdować się pod wpływem alkoholu. Podejrzenia ratowników szybko się potwierdziły. Badanie trzeźwości wykazało, że pływający wynajętą łodzią 38-letni obywatel Czech miał w organizmie blisko 1 promil alkoholu.

Zgodnie z przepisami, osoba, która kieruje łodzią ma w organizmie powyżej 0,5 promila alkoholu, odpowiada za przestępstwo. Sprawcy grozi grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienie wolności do 3 lat.
Konrad Bałajewicz

KARKONOSZE

Pokaz niezwykłego hartu ducha

FOT. OTTOBOCK

Ponad 30 pacjentów po amputacjach z Polski - ramię w ramię z rodzinami, przyjaciółmi oraz zespołem ekspertów Ottobock i czeskiej Fundacji Klapeto - zdobyło Śnieżkę. Był też cel charytatywny - dla małego Josífka z rzadką chorobą zebrano ponad 400 tys. zł. Alina Gierak

WROCŁAW

Łowcy Głów dopadli Turka

Przez cztery lata skutecznie ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości, zmienił wygląd, przyjął inną tożsamość i nauczył się języka polskiego. 31-letni obywatel Turcji, który uciekł z austriackiego więzienia, został zatrzymany we Wrocławiu przez Dolnośląskich Łowców Głów. 31-latek uciekł z austriackiego zakładu karnego w 2022 roku. Odbywał tam karę dwóch lat pozbawienia wolności za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, których dopuścił się na terenie Niemiec i Austrii. Chcąc uniknąć odpowiedzialności, przez lata skutecznie się ukrywał.Teraz z powrotem trafi za kratki. Czekają go jeszcze dwa lata odsiadki.
Konrad Bałajewicz

Klaudia powraca z Chin

Adrianna Szurman
Wałbrzych

Aby wspomóc rodzinę dziewczyny, bo koszty leczenia są horrendalne, zorganizowano koncerty charytatywne.

Dokończenie ze st. 1

Dla Klaudii zaśpiewała m.in. Edyta Nawrocka, strażacy z Kamiennej Góry, gdzie pracował jej tata (obecnie na emeryturze). Błyskawicznie zareagowało I LO, gdzie w Wałbrzychu uczyła się Klaudia. W zbiórkę pieniędzy włączyli się nauczyciele i wolontariusze, m.in. Iga Piwońska Fajek, Aldona Ziółkowska Bielewicz i Dorota Dudziak.

- Wszyscy znamy tu Klaudię jako grzeczną, kulturalną, ciepłą, dobrą osobę. W szkole pracuje partner jej mamy. Szybko uruchomiliśmy pomoc finansową z funduszu socjalnego, były puszki w czasie przedstawienia teatralnego i wiele innych inicjatyw - wylicza Oksana Citak, dyrektorka I LO .

Ruszyła lawina

Wiceprezydent Wałbrzycha Anna Elżbieciak-Stec pomogła nawiązać kontakt z fundacjami, które mogą prowadzić zbiórki i dotrzeć wyżej do parlamentarzystów.

Senator Agnieszka Kołacz-Leszczyńska poinformowała o sprawie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, które z kolei wykonało telefon do polskiej ambasady w Pekinie. Powiadomiono też parlamentarzystów, którzy z racji funkcji mają szerokie kontakty.

FOT. ARCHIWUM RODZINNE

Klaudia zawsze była uśmiechnięta, radosna. W pomoc zaangażowało się mnóstwo ludzi

Do Warszawy pojechała wojewoda Anna Żabska, prezydent miasta Roman Szełemej szepnął dobre słowo i naświetlił powagę sytuacji w Mando, gdzie pracuje pani Joanna, mama Klaudii. A jak wiadomo wsparcie zakładu pracy w takich sytuacjach jest nieocenione.

Ile interwencji i która konkretnie sprawiła, że Minister Obrony Narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz postanowił wysłać po Klaudię specjalny samolot i zespół specjalistów na pokładzie, tego nie wiadomo. Po Wałbrzyszankę polecieli najlepsi specjaliści z Centrum Medycyny Ratunkowej i V szpitala wojskowego w Krakowie.

- Zajmują się się najtrudniejszymi przypadkami transportu medycznego. Na pokładzie jest kilkanaście osób, specjalistów najwyższej klasy - mówi nam Janusz Sejmej, rzecznik MON.

Co teraz?

Wiadomo, że walka o życie i zdrowie Klaudii będzie niezwykle trudna. Diagnoza jest porażająca - ostre zapalenie otrzewnej, zapalenie płuc, mózgu, perforacja dwunastnicy, ropień w okolicy wątroby i guz na jajniku (potworniak). Guz został już usunięty, ale spustoszył młody organizm.

W internecie trwają zbiórki na leczenie i rehabilitację Klaudii, działa też Armia Klaudii - Razem Damy Radę. To wsparcie będzie potrzebne.

- Kiedy już Klaudia dotrze do Polski, do szpitala wojskowego we Wrocławiu, lekarze ustalą, jak ją leczyć. Myślimy o ośrodku rehabilitacji pod Krakowem, który jest najlepszy i zajmuje się leczeniem takich przypadków, jak nasza córka. Koszt to 30 tys. zł miesięcznie. Pieniądze, które zbieraliśmy na transport, możemy teraz przeznaczyć na ten cel i na pokrycie kosztów w Chinach, gdzie już wpłaciliśmy 150 tys. zł i to jeszcze nie koniec. Taki był warunek, by zabrać Klaudię z tego szpitala - mówi ojciec.

- Wszyscy jesteśmy z Białego Kamienia i z Wałbrzycha. Ja często mijałem Klaudię i całą jej rodzinę na ulicach naszej dzielnicy. To świetna, porządna rodzina. Klaudia zawsze uśmiechnięta, taka radosna - opowiada Ryszard Nowak, radny, społecznik, szef Rady Wspólnoty samorządowej na Białym Kamieniu w Wałbrzychu. - O nieszczęściu dowiedziałem się, kiedy sam byłem na onkologii. Ale powiem jedno, ta rodzina zawsze może liczyć na mnie i wierzę głęboko, że Klaudia wyjdzie z tego cała i zdrowa, skończy jeszcze wymarzone studia - dodaje.

Jak mówi tata Klaudii, uczelnia w Pekinie zapowiedziała, że jej drzwi stoją tam dla niej otworem. I może wrócić w każdym momencie, kiedy tylko zechce. Czekać będzie tam na nią także jej chiński chłopak.

Na razie w Polsce czeka tata, siostra Zuzia, cała rodzina, przyjaciele i dwa urocze boksery: Barnej i Demon.

Koleje Dolnośląskie znów pojadą nad Bałtyk

Remigiusz Biały
Wrocław

Pierwszy kurs zaplanowano na 27 czerwca. Ma to być najszybsze połączenie z Wrocławia nad morze.

KD Premium Nadmorski do Międzyzdrojów pokona trasę w 4 godziny i 47 minut. Do Świnoujścia, gdzie pociąg zakończy bieg, dojedzie po kolejnych 11 minutach. Skład zatrzyma się w Legnicy, Lubinie i Głogowie. Połączenie będzie miało typowo weekendowy charakter. Pierwszy kurs zaplanowano na 27 czerwca. Pociąg wyruszy z Wrocławia o 6:28, a do Świnoujścia dotrze o 11:26. Powrót na Dolny Śląsk przewidziano na niedzielę, 28 czerwca - odjazd ze Świnoujścia o 15:21.

Połączenie obsłuży nowoczesny elektryczny zespół trakcyjny Impuls, wyposażony w klimatyzację, regulowane fotele oraz wi-fi. Na pokładzie dostępny będzie również wózek cateringowy. Obowiązuje rezerwacja miejsc. Bilet w jedną stronę na trasie Wrocław Główny – Świnoujście kosztuje 99 zł. Honorowane są ulgi ustawowe, seniorzy mogą skorzystać z 25-procentowej zniżki.

- Bilety są już dostępne w sprzedaży za pośrednictwem platformy KOLEO, gdzie pasażerowie mogą skorzystać z graficznego systemu rezerwacji miejsc. Sprzedaż prowadzona jest także w kasach Kolei Dolnośląskich w Legnicy i Głogowie oraz w biurze obsługi klienta na dworcu Wrocław Główny. Należy pamiętać, że bilety można kupić najwcześniej 30 dni przed planowaną podróżą – mówi Andrzej Padniewski z biura prasowego Kolei Dolnośląskich.

Połączenie obsłuży nowoczesny, elektryczny zespół trakcyjny Impuls, wyposażony w klimatyzację, regulowane fotele oraz wi-fi

Odjazdy z Dolnego Ślaska zaplanowano na 4, 11, 18 i 25 lipca oraz 1, 8, 15, 22 i 29 sierpnia. Powroty z Wyspy Wolin odbędą się 5, 12, 19 i 26 lipca oraz 2, 9, 16, 23 i 30 sierpnia.

eprasa.pl 4156311120

Od nieznanej, nieletniej dziewczyny chciał seksu za pieniądze. Jest wyrok

Karolina Kwiatek
Rudna

Jechał samochodem, zatrzymał się i zaczepił wracającą ze szkoły dziewczynkę. Za nieobyczajną ofertę ma trafić na pół roku za kraty.

Do zdarzenia doszło 5 grudnia 2024 r. na terenie Rudnej (pow. lubiński). Do wracającej ze szkoły dziewczynki podjechał Mercedes, za kierownicą którego siedział Igor J. Samochód należał do firmy, w której był zatrudniony jako przedstawiciel handlowy.

- Oskarżony otworzył okno i powiedział, że da jej 500 zł za wykonanie innej czynności seksualnej. Pokrzywdzona odmówiła. Wówczas podwyższył opłatę za usługę do kwoty 1.000 zł. Ta ponownie odmówiła. Dopytał ją wówczas, czy na pewno odmawia, a następnie odjechał w kierunku Lubina. Przestraszona dziewczynka niezwłocznie zadzwoniła do mamy, a ta powiadomiła policję - relacjonuje przekazuje Liliana Łukasiewicz, rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Z opinii biegłego psychoseksuologa wynika, że był to czyn pedofilski zastępczy, mający zaspokoić sfrustrowaną potrzebę seksualną. Mężczyzna nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

Decyzja o ukaraniu mężczyzny zapadła 27 maja 2026 r. Wyrok to 6 miesięcy więzienia i 6 miesięcy ograniczenia wolności (łącznie 120 godzin prac społecznych). Czemu tak mało? Okazuje się, że mężczyzna dopuścił się tego przestępstwa jako młodociany, czyli w chwili popełnienia przestępstwa nie miał ukończonych 21 lat.

- Sąd zastosował możliwość orzeczenia kary mieszanej, ponieważ oskarżony to sprawca młodociany, wcześniej niekarany za popełnienie przestępstwa, pracujący, mający stałe źródło dochodu i miejsce zamieszkania. Bez zaburzeń preferencji seksualnych. Prokurator ocenił wyrok jako słuszny - informuje pani prokurator.

Pod Magnolią trzeba zapłacić za parking po dwóch godzinach

Aneta Kolesińska
Wrocław

Od 1 czerwca są nowe zasady dla osób parkujących samochody podczas zakupów w Magnolii Park. Samochodów jest znacznie mniej.

FOT. ANETA KOLESIŃSKA

Pierwsze dwie godziny parkowania są bezpłatne. Za każdą następną godzinę płacimy 5 zł

Przed południem parking bywa oblegany, choć nie tak jak dotychczas. Im dalej od wejścia głównego tym mniej samochodów. Pod Castoramą czy Decathlonem miejsc parkingowych nie brakuje. Kierowcy zapytani o nowe zasady w większości są zadowoleni z decyzji.

– Pierwszy raz zdecydowanie łatwiej było zaparkować, chyba słusznie zrobili płatny parking – mówi Wrocławianka.

– I bardzo dobrze, wreszcie można było tu normalnie zaparkować. Jeśli się człowiek wyrobi z zakupami to nie ma problemu, ale też 5 zł za godzinę to nie majątek – mówi pan Piotr.

– To jest moja ulubiona galeria handlowa i nie zrezygnuję z niej przez kilka złotych parkingu, choć być może 2 godziny to nieco krótko. Ale rozumiem tę decyzję, bo wielu ludzi przyjeżdżało tu i zostawiało auto na cały dzień i to nie jest w porządku – mówi Paulina.

Automatyczny system działa bez biletów. Kamery odczytują numer rejestracyjny przy wjeździe i wyjeździe. Na tej podstawie wyliczony zostanie czas postoju i ewentualna opłata. Przy szlabanach są pracownicy parkingu, którzy w razie problemów pomogą i wytłumaczą jak zapłacić. Co ciekawe, szlabany rejestrują także ruch pieszych, przepuszczając ich bez problemu.

Na terenie całego centrum handlowego pojawi się łącznie osiem nowoczesnych automatów parkingowych, ustawionych przy wejściach do obiektu. We wszystkich można zapłacić bezgotówkowo, a w wybranych (zlokalizowanych przy wejściu w okolicach sklepów: Zara oraz Mango i przy wyjściu na parking na poziomie +1) będzie można zapłacić także gotówką. Jeśli ktoś zapomni zapłacić bezpośrednio po wyjściu z centrum, będzie mógł także uiścić opłatę w terminalu płatniczym (bezgotówkowo) bezpośrednio przy szlabanie wyjazdowym.

Pierwsze dwie godziny parkowania dla wszystkich będą bezpłatne a koszt każdej kolejnej rozpoczętej godziny wyniesie 5 zł. Przy drugim i kolejnym wjeździe tym samym samochodem opłata naliczy się automatycznie od momentu wjazdu na parking.

Dla klientów kina Helios i marketu budowlanego Castorama centrum przewidziało dodatkową godzinę gratis. W tym celu należy po zakupie biletu okazać go pracownikowi kina. Także klienci Castoramy z aplikacją na telefon Casto Pro mogą liczyć na dodatkową godzinę bezpłatnego parkowania.

REKLAMA 0011486419

ZAKŁADY POGRZEBOWE

● **„ABEL"** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/ 355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● **„ADORIA"** Usługi Pogrzebowe. Tanio, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● **„ANUBIS"** – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłodnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranica. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● **„ARCHON"**– Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłodnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis. Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67, ul. Grabiszyńska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **„WITWICCY"** Zakład Usług Pogrzebowych, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Rozliczamy ZUS, KRUS, WBE, MSWiA w zakładzie. Własna chłodnia. Kompleksowo. Solidnie! Wrocław Borowska 254 - naprzeciw Akademii Medycznej, Wrocław Kościuszki 67/1a – róg Gwarnej, Krzyżowice ul. Główna 14 gm. Kobierzyce, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● **CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH** dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● **KREMATORIUM – ARCHON**, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43 - całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● **MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH**, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na tranport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **ROCH** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłychz domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

Dziś pożegnamy

Pogrzeby 03.06

● **GRABISZYN**
Józef Sanecki, g. 9
Mirosława Laskowska, 12
Mirosław Hubert, 13
Jadwiga Myślecka, 14

● **OSOBOWICE**
Krystyna Jadwiga Urbanek, g. 8
Stefan Lipowski, 8.40
Wojciech Leszek Siciński, 9.20
Ewa Wiśniowska-Ostrowska, 10
Antoni Milewicz, 10.40
Andrzej Paweł Stańczak, 11.20
Zdzisław Nowicki, 12
Halina Wolna, 12.40
Barbara Machocka, 13.20
Dariusz Kazimierz Sołoducho, 14
Jerzy Kazimierz Izdebski, 14.40
Adam Dubiel, 15.20

● **PSIE POLE**
Paweł Skubiszewski, g. 8
Stanisław Tafiel, 10
Daniel Baraban, 11
Anastazja Jędrys, 13

● **PAWŁOWICE**
Małgorzata Jackowska, g. 10

● **LEŚNICA**
Stefan Skorupiński, 13

Zarząd Cmentarzy Komunalnych, pl. Strzelecki 19/21, 50-224 Wrocław

Pomagała pedofilowi. Chce uniknąć więzienia

Karolina Kwiatek
Kłodzko

Ważą się losy Kamili W., byłej żony pedofila i zoofila z Kłodzka. Jej obrońcy składają apelację. To samo uczyniła już prokuratura, która z kolei chce surowszej kary.

O tym koszmarze mówiły media w całym kraju. W marcu 2026 roku świdnicki sąd skazał Kamilę W. (wcześniej pisaliśmy Kamila L. - red.) i jej byłego męża (45-latka z Kłodzka) za przestępstwa o charakterze pedofilskim i zoofilskim.

Ofiarą tych działań miała być córka Kamili W. Dziewczynka przez 11 lat była wykorzystywana seksualnie przez ojczyma. Przez ten czas nie dostała żadnej pomocy od matki, która o wszystkim wiedziała.

Co więcej, zdaniem śledczych 45-latek kręcił filmy pornograficzne, na których widać, jak jego była partnerka miała wykorzystywać psy. Śledczy zabezpieczyli zdjęcia i nagrania.

Sąd Okręgowy w Świdnicy skazał mężczyznę na 25 lat więzienia. Z kolei Kamili W. wymierzono 6 i pół roku. Z tą decyzją nie zgadza się jednak ani prokurator, ani sama oskarżona.

20 maja informowaliśmy, że śledczy złożyli apelację w sprawie kobiety. Żądają podwyższenia wyroku do 18 lat więzienia. Prokuratura uważa, że stopień szkodliwości czynów jest bardzo poważny i wymierzona kara jest „rażąco łagodna".

Jak podała „Gazeta Wyborcza" sama oskarżona uważa, że jest niewinna. Obrońcy mieli złożyć apelację, twierdząc, że przedstawione przez śledczych dowody „nie wskazują na popełnienie przez ich klientkę jakiegokolwiek przestępstwa", a sama interpretacja dowodów ma być sporna.

Rzeczniczka sądu nie potwierdziła nam wczoraj, że apelacja obrony już wpłynęła. Sama zainteresowana nie odbiera telefonu.

Sprawę rozstrzygnie Sąd Apelacyjny we Wrocławiu.

Zdaniem śledczych 45-latek kręcił filmy pornograficzne, na których widać, jak jego ówczesna partnerka wykorzystywała psy

eprasa.pl 4156311120

Potrącił i pchnął 80-latkę, potem uciekł. Policjanci ustalili, kim jest

Konrad Bałajewicz
Wrocław

Po niemal miesiącu od głośnego zdarzenia przy ul. Pilczyckiej we Wrocławiu policjanci ustalili tożsamość rowerzysty, który potrącił i popchnął 80-letnią Walentynę Wnuk.

FOT. DAGMARA/UŻYCZONE

Agresywny rowerzysta z Wrocławia został zidentyfikowany m.in. dzięki nagraniu z samochodowego wideorejestratora na miejscu zdarzenia

Mężczyzna nie usłyszał jeszcze zarzutów. Ma poznać je po długim weekendzie. Do odnalezienia podejrzanego przyczyniła się m.in. publikacja jego wizerunku.

Do zdarzenia doszło 11 maja, po godz. 9 w rejonie kościoła przy ul. Pilczyckiej we Wrocławiu. Agresywny rowerzysta po przewróceniu 80-letniej seniorki odjechał z miejsca zdarzenia, a nagranie całego zajścia z samochodowego rejestratora szybko obiegło media i internet.

Jak poinformowała podkom. Aleksandra Freus z Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu, funkcjonariusze po publikacji wizerunku mężczyzny oraz przeprowadzeniu szeregu czynności ustalili jego tożsamość.

- Wszystko wskazuje na to, że świadomość prowadzonych przez policjantów działań oraz ich obecności w najbliższym otoczeniu podejrzewanego mogła przyczynić się do nawiązania kontaktu z organami ścigania - przekazała policjantka.

Jak ustaliliśmy, podczas poszukiwań policjanci pojawili się m.in. w miejscu pracy 42-letniego mężczyzny. Gdy dowiedział się, że jest poszukiwany i że śledczy znają już jego tożsamość, za pośrednictwem pełnomocnika zgłosił się do policji. Podejrzany zadeklarował, że stawi się na wskazanym komisariacie, dlatego nie został zatrzymany.

Mężczyzna nie usłyszał jeszcze zarzutów. Policja czeka na opinię biegłego, która będzie miała wpływ na ich ostateczny kształt. Według naszych informacji, 42-latek ma poznać zarzuty za kilka dni.

- Dziękujemy wszystkim osobom zaangażowanym w przekazywanie informacji oraz za pomoc w prowadzonych działaniach. Dzięki skutecznej pracy policjantów możliwe było szybkie ustalenie osoby podejrzewanej o udział w tym zdarzeniu - podkreśliła podkom. Aleksandra Freus.

Przypomnijmy, że poszkodowaną była Walentyna Wnuk, 80-letnia mieszkanka miasta, od lat zaangażowana w działalność na rzecz seniorów. Jest promotorką i inicjatorką Uniwersytetów Trzeciego Wieku na Dolnym Śląsku, a obecnie pełni funkcję doradcy prezydenta Wrocławia ds. seniorów.

Na nagraniu z samochodowego wideorejestratora widać moment, gdy rowerzysta podjeżdża do kobiety, a następnie dochodzi do szarpaniny zakończonej jej upadkiem na betonowy chodnik.

Seniorka od początku podkreślała, że nie traktuje tego zdarzenia jako nieszczęśliwego wypadku.

- Mężczyzna powiedział do mnie coś obraźliwego, usłyszałam słowa w rodzaju: „stara babo". Odpowiedziałam spokojnie: „Dlaczego pan nie zadzwonił dzwonkiem? Przyspieszyłabym". Wtedy rowerzysta uderzył mnie kierownicą w prawy bark. Po chwili zsiadł z roweru i z dużą siłą popchnął mnie na betonowy chodnik. Upadłam, a on natychmiast odjechał - relacjonowała w rozmowie z nami Walentyna Wnuk.

Świadkowie wezwali pogotowie ratunkowe. Początkowo kobieta skarżyła się na ból barku i nogi. Późniejsze badania wykazały uszkodzenia kolan. Na szczęście, nie doznała cięższych obrażeń.

REKLAMA 0311517284

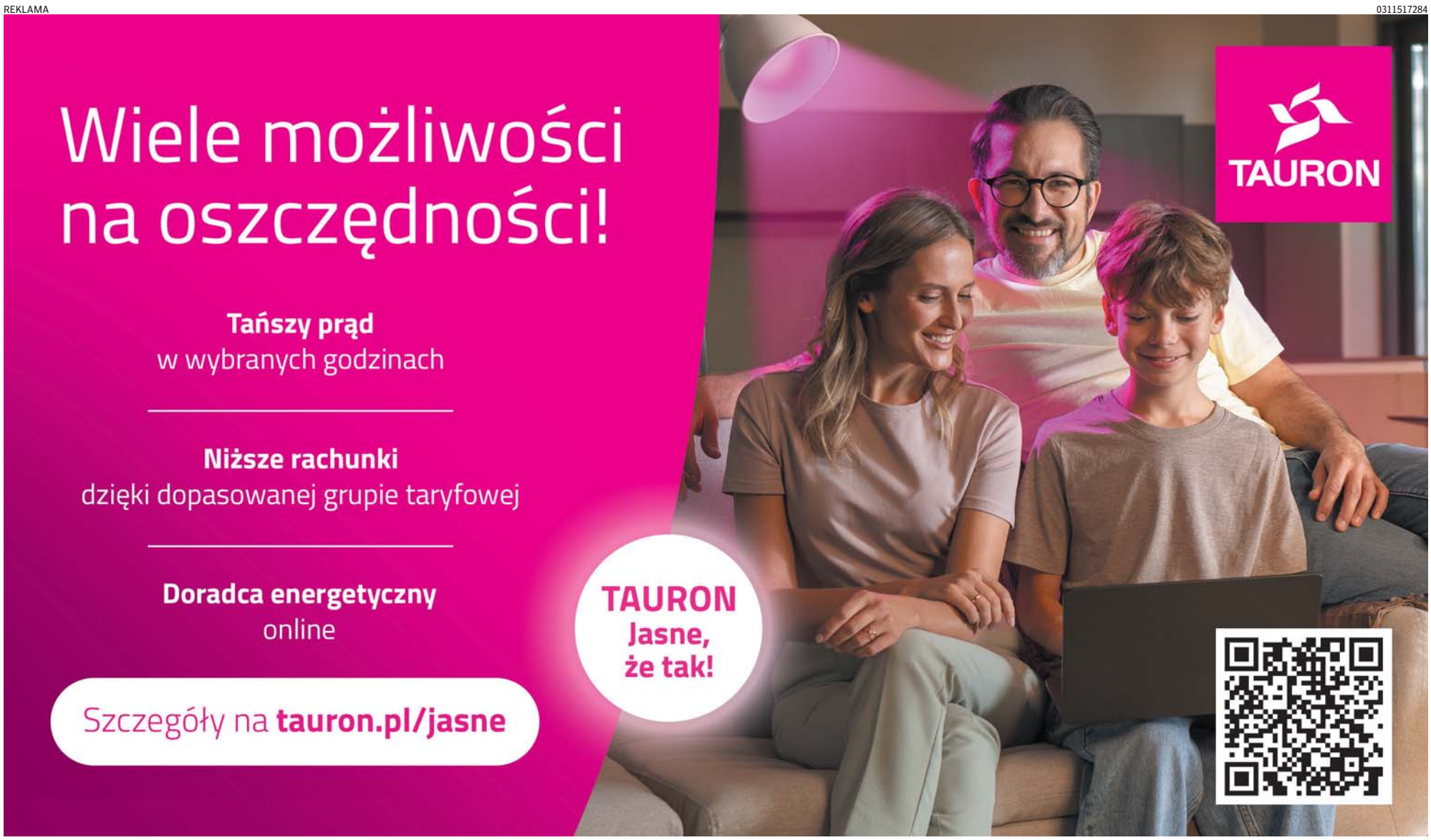

eprasa.pl 4156311120

Supernowoczesny budynek komendy policji powstaje w Trzebnicy

FOT. POLICJA

Obiekt został zaplanowany jako przestronna konstrukcja

RED
Trzebnica

Funkcjonalna i dostępna dla wszystkich mieszkańców - tak nową siedzibę Komendy Powiatowej w Trzebnicy zachwalają policjanci.

Na placu budowy przeprowadzono już częściowy odbiór robót budowlanych, podczas którego potwierdzono ich prawidłową realizację.

- Warta ponad 42 miliony złotych inwestycja, która sfinansowana zostanie ze środków budżetu państwa, ma zostać ukończona w 2028 roku i znacząco poprawi ona warunki obsługi mieszkańców oraz pracy funkcjonariuszy oraz pracowników policji - informuje podkom. Daria Szydłowska z trzebnickiej policji.

Nowa siedziba trzebnickiej policji ma spełniać najwyższe standardy w zakresie komfortu pracy, bezpieczeństwa i energooszczędności. Znajdą się w niej: przestronne pomieszczenia biurowe, nowoczesne zaplecze techniczne, oraz rozwiązania usprawniające codzienną służbę policjantów i pracowników cywilnych.

Inwestycja obejmuje również budowę miejsc parkingowych dla interesantów i pracowników.

- Szczególną uwagę poświęcono dostępności obiektu. Nowa komenda będzie pozbawiona bowiem wszelkich barier architektonicznych i dzięki temu osoby starsze lub osoby ze szczególnymi potrzebami, będą mogły swobodnie korzystać z usług świadczonych przez policję - informuje podkom. Daria Szydłowska z trzebnickiej policji.

REKLAMA 0011533239

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”
w Połajewie
ul. Rynek 18, 64-710 Połajewo

ogłasza przetarg ofertowy nieograniczony na sprzedaż:

nieruchomości położonej w Połajewie, ul. Obornicka 16, działka nr 962, dla której Sąd Rejonowy w Trzciance prowadzi księgę wieczystą KW nr PO2T/00002696/3.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **3.000.000,00 złotych.**
Przetarg odbędzie się w dniu **22.06.2026 roku, o godzinie 10:00** w siedzibie Spółdzielni, ul. Rynek 18, 64-710 Połajewo.

Warunkiem udziału w przetargu jest złożenie pisemnej oferty na druku dostępnym w siedzibie Spółdzielni i wpłaceniu wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej, tj. kwoty 150.000,00 zł. Wadium należy wpłacić na rachunek bankowy Gminnej Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Połajewie o numerze 42 8951 0009 0019 8000 2000 0010, nie później niż do dnia 19.06.2026 roku. Tytuł wpłaty wadium powinien jednoznacznie wskazywać uczestnika przetargu ze wskazaniem Przetarg. Za datę wpłaty wadium uważa się dzień wpływu środków finansowych na wskazany rachunek bankowy Spółdzielni.

Oferty należy składać osobiście w siedzibie Spółdzielni: 64-710 Połajewo, ul. Rynek 18, pocztą lub kurierem do dnia 19.06.2026 roku do godziny 15:00. Oferta powinna być złożona w zaklejonej kopercie. Na kopercie należy podać nazwisko i imię lub nazwę oferenta oraz nazwę przetargu – PRZETARG.

Za ofertę złożoną w terminie uważa się ofertę, która wpłynęła do siedziby Spółdzielni do dnia 19.06.2026 roku do godziny 15:00.

Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w dniu 22.06.2026 roku, o czym uczestnicy zostaną powiadomieni pisemnie.

Oferent jest uprawniony do dokonania oględzin nieruchomości po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu pod numerem tel. 510 097 577 lub 67 256 70 13.

Koszty związane z przeniesieniem prawa własności, w tym: koszty zawarcia umowy notarialnej oraz opłaty sądowe związane z dokonaniem wpisu w księdze wieczystej ponosi w całości nabywca.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, z którego to tytułu oferentom nie będą przysługiwały żadne roszczenia.

Wszelkich dodatkowych informacji i wyjaśnień związanych z przetargiem udziela się pod numerem tel. 510 097 577 lub 67 256 70 13.

Szczegóły przetargu, w tym warunki uczestnictwa w przetargu i zasady, na jakich przetarg będzie przeprowadzony, zawarte są w Regulaminie przetargu do wglądu w siedzibie Spółdzielni.

Mieli dopłacić miastu do remontu ulicy i wtedy koszt wzrósł dwukrotnie

Konrad Bałajewicz
konrad.balajewicz@polskapress.pl

Gdy mieszkańcy ul. Będkowskiej zgodzili na finansową partycypację w budowie porządnej ulicy i złożyli wniosek, koszt inwestycji nagle wzrósł z 2,6 mln do niemal 5 mln zł.

Historia ul. Będkowskiej na Stabłowicach ciągnie się od dwóch dekad. Mieszkańcy od 20 lat proszą miasto o budowę normalnej jezdni, odwodnienia i oświetlenia. Przez lata wysyłali pisma, petycje i wnioski do magistratu oraz Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta. Trzystumetrowa ulica nie doczekała się asfaltowej nawierzchni.

Betonowe płyty, po których jeżdżą samochody, mieszkańcy kupili i ułożyli sami. Z czasem droga zaczęła się zapadać. Pojawiły się dziury i problemy z odwodnieniem. Nadal brakuje oświetlenia.

Trzy lata temu mieszkańcy alarmowali „Gazetę Wrocławską”, że podczas deszczu ulica zamienia się w rzekę, dzieci boją się wracać po zmroku, a kierowcy niszczą zawieszenia samochodów. Urzędnicy odpowiadali, że droga ma zbyt niski priorytet, by mogła być sfinansowana w całości z miejskiego budżetu.

Jednocześnie przedstawiciele magistratu wskazywali mieszkańcom rozwiązanie: Program Inicjatyw Lokalnych (PIL), mechanizm zakładający współfinansowanie inwestycji przez mieszkańców. Ci postanowili więc spróbować...

Jak opisuje Dariusz Michalski, mieszkaniec ul. Będkowskiej, on i sąsiedzi wystąpili w 2025 r. do ZDiUM o przygotowanie kosztorysu budowy utwardzonej drogi wraz z oświetleniem i kanalizacją burzową. Otrzymali wycenę inwestycji na poziomie 2.585.000 zł.

- Przeprowadziliśmy szereg rozmów między sobą, przekonując się o konieczności partycypacji finansowej w projekcie obywatelskim, jako jedynej metody doczekania się normalnej ulicy - pisze mieszkaniec.

Nie były to łatwe rozmowy. Część mieszkańców przypominała, że już wcześniej wydała własne pieniądze na prowizoryczne utwardzenie ulicy betonowymi płytami. Mimo to 95 proc. osób zgodziło się przystąpić do Programu Inicjatyw Lokalnych. Na podstawie przedstawionego kosztorysu wyliczono, że wkład własny wyniesie ok. 7,6 tys. zł na gospodarstwo domowe. Wniosek o remont złożyli w październiku 2025 r. Dziesięć miesięcy od wyceny, w maju 2026 r., zespół oceniający zaakceptował wniosek do PIL.

Razem z decyzją mieszkańcy otrzymali... nową wycenę inwestycji, opiewającą już na 4.960.000 zł. To niemal dwa razy więcej niż poprzednia wycena. Mieszkańcy wyliczyli, że ich wkład wzrośnie do 16,7 tys. zł.

- Takiej kwoty nie możemy już sfinansować - mówią mieszkańcy.

O wyjaśnienie zapytaliśmy ZDiUM. Jak tłumaczy rzeczniczka Ewa Mazur, wzrost kosztów wynika z błędnie przyjętego zakresu inwestycji. - Pierwotnie wycena obejmowała tylko odcinek prosty, ok. 293 m, od Jaźwińskiej do Sulistrowskiej - wyjaśnia.

Dodaje, że podczas wymiany korespondencji pomiędzy Wydziałem Partycypacji Społecznej, ZDiUM i mieszkańcami doszło do błędu. - Na skutek omyłki pisarskiej, wycena objęła tylko część zakresu przebudowy: powyższy odcinek prosty, bez sięgaczy i łącznika. Mieszkańcy natomiast wnioskowali o pełen zakres przebudowy wraz z dwoma sięgaczami i łącznikiem: Strzeblowską (130 m) i Jaźwińską (110 m) oraz łącznik Będkowskiej ze Świeżą (105 m) - informuje Ewa Mazur.

Po korekcie błędnie założonego zakresu zaktualizowano wycenę - twierdzi ZDiUM. Mieszkańcy mówią nam, że to nieprawda i do pomyłki dojść nie mogło.

- Otrzymaliśmy pełną informację o wycenie remontu ulicy razem z sięgaczami i łącznikiem. Będkowska, sięgacze i łącznik zostały uwzględnione w wycenie z lipca 2025 r. Zostały nawet uwzględnione numery działek tych sięgaczy i łącznika - mówi Jakub Szerląg.

Widzieliśmy oba pisma i faktycznie w pierwszym z nich kwota jest dużo niższa. Natomiast w drugim czytamy, że remont będzie kosztował prawie 5 mln zł, bez uzasadnienia dlaczego, za to z podanym numerem konta i nawet kwotą do wpłaty. Aby zacząć prace projektowe, mieszkańcy musieliby przelać ok. 200 tys. zł.

Zapytaliśmy Urząd Miejski Wrocławia, jaki ma pomysł na Będkowską, jeśli Program Inicjatyw Lokalnych okazuje się nie do udźwignięcia przez mieszkańców według nowej wyceny. Okazuje się, że szansą na remont daje tylko udział w Programie.

Mieszkańcy opowiadają ze smutkiem, że po latach walki o podstawową infrastrukturę czują się pozostawieni sami sobie. - Obserwujemy z uznaniem jak miasto się rozwija. W naszym bezpośrednim sąsiedztwie budowany będzie bulodrom. To ciekawa inicjatywa, zdajemy sobie sprawę, że jest finansowana z zupełnie innych środków i w pełni ją popieramy. Jednakże czujemy się jak obywatele drugiej kategorii - mówią.

Jak to wygląda na innych ulicach? Magistrat przekazuje, że np. wkład mieszkańców każdej posesji przy budowie nawierzchni z doświetleniem i odwodnieniem na ul. Braci Hoffmanów na Jagodnie wyceniono na ok. 14,3 tys. zł, a na budowę nawierzchni na ul. Dobrzykowickiej - ok. 12,2 tys. zł.

- Wnosząc o partycypację, mieszkańcy mogą zadeklarować procent swojego udziału z zastrzeżeniem, że najmniejszy próg to 10 proc. inwestycji. Przyjrzymy się sprawie, ale trudno mówić, że miasto nie chce wesprzeć mieszkańców w budowie ulicy - mówi Joanna Urbańska-Jaworska z Urzędu Miejskiego Wrocławia.

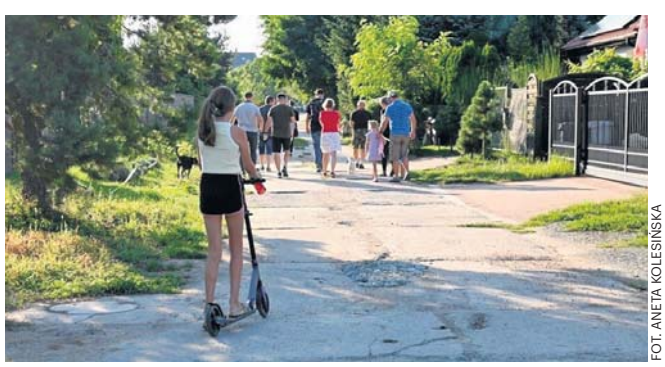

FOT. ANETA KOLESIŃSKA

Ulica Będkowska jest w opłakanym stanie. Betonowe płyty na drodze ułożyli sami mieszkańcy, wcześniej sami za nie zapłacili

eprasa.pl 4156311120

POLSKA *i* ŚWIAT

PRZEPISY

Prezydent Karol Nawrocki podpisał we wtorek ustawę o Krajowym Rejestrze Oznakowania Psów i Kotów (KROPiK). Ustawa wprowadza obowiązek czipowania oraz rejestracji psów i kotów w elektronicznym systemie prowadzonym przez ARMiR. Celem jest ograniczenie bezdomności zwierząt i zmniejszenie „rosnących kosztów ponoszonych przez gminy na utrzymanie schronisk".

„Nie jestem zwolennikiem propagowania w Polsce koncepcji szariatu. Nie jestem zwolennikiem islamizacji Polski

Krzysztof Bosak, lider Konfederacji

Koniec ze smartfonami w szkołach podstawowych. Nowe przepisy wejdą w życie od 1 września

Adam Kielar
Warszawa

Rząd przyjął projekt nowelizacji ustawy, który zakazuje uczniom korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych zarówno podczas lekcji, jak i przerw.

Minister edukacji, Barbara Nowacka, poinformowała, że nowelizacja ustawy Prawo oświatowe obejmie zarówno szkoły publiczne, jak i niepubliczne. Zakaz, oprócz telefonów komórkowych, obejmuje także inne urządzenia, które służą do nagrywania dźwięku i obrazu. Głównym celem wprowadzenia nowych rozwiązań jest zwiększenie koncentracji uczniów podczas lekcji oraz ograniczenie rozpraszaczy. Wprowadzenie tego zakazu jest odpowiedzią na potrzeby wyrażane przez pedagogów.

Mimo ogólnego zakazu w projekcie przewidziano pewne wyjątki.

– Oczywiście wprowadziliśmy pewne wyjątki. Są to wyjątki dotyczące zdrowia, dotyczące bezpieczeństwa oraz w przypadku, kiedy nauczyciel, nauczycielka zdecydują, że do procesu dydaktycznego lub wychowawczo-opiekuńczego potrzebne jest użycie tego telefonu, takie działanie będzie możliwe – powiedziała minister.

Jak zaznaczyła Nowacka, decyzja ta została podjęta „na wyraźny głos nauczycielek i nauczycieli". Obecnie w ponad 50 procent szkół takie ograniczenie już istnieje i jest dobrze przyjmowane przez społeczność uczniowską oraz nauczycielską.

Dodatkowo, zakaz ten cieszy się dużym poparciem w społeczeństwie. Badania wskazują, że aż 85 procent osób wspiera wprowadzenie takich regulacji.

Planowane zmiany zaczną obowiązywać od 1 września 2026 roku. Szkoły mają więc czas na przygotowanie się do nowych przepisów.
PAP

Wniosek o uchylenie immunitetu europosła Jakiego

Dorota Kowalska
Warszawa

Do parlamentu europejskiego wpłynął wniosek o uchylenie immunitetu Patryka Jakiego i jego zatrzymanie. Tym razem nie chodzi o Fundusz Sprawiedliwości, ale o Służbę Więzienną.

„PG Waldemar Żurek przekazał dzisiaj do Przewodniczącej Parlamentu Europejskiego wniosek o wyrażenie przez Parlament Europejski zgody na pociągnięcie europosła Patryka Jakiego do odpowiedzialności karnej oraz jego zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie" – czytamy w komunikacie Prokuratury Krajowej.

– Nie jest celem prokuratury, aby wystraszyć europosła lub wysyłać sygnał, że po uchyleniu immunitetu takie działania podejmie – zauważyła Anna Adamiak, rzeczniczka Prokuratury Krajowej Anna Adamiak.

Jakie zarzuty dla Patryka Jakiego?

Według śledczych Jaki w czasie, kiedy był wiceministrem sprawiedliwości i sprawował nadzór nad Służbą Więzienną, dopuścił się przekroczenia uprawnień oraz niedopełnienia obowiązków.

O co konkretnie chodzi? Zdaniem śledczych polityk miał z naruszeniem obowiązującej wówczas ustawy o Służbie Więziennej wydać dyrektorowi generalnemu SW polecenie podjęcia kolejnych „bezpodstawnych i bezprawnych decyzji personalnych dotyczących funkcjonariusza Służby Więziennej".

Decyzje te, jak tłumaczyła prok. Adamiak, służyły wyłącznie mianowaniu tego funkcjonariusza na utworzone dla niego powtórnie stanowisko zastępcy dyrektora Biura Informatyki i Łączności Centralnego Zarządu SW, a tym samym „zapewnieniu mu wyższego uposażenia oraz gwarancji powrotu na to lub równorzędne stanowisko po ewentualnym zakończeniu oddelegowania do Ministerstwa Sprawiedliwości".

Prok. Adamiak podkreśliła, że „decyzje awansowe dotyczące tego funkcjonariusza podejmowane były w czasie prowadzonego wobec niego postępowania dyscyplinarnego".

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Patryk Jaki nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej bez zgody Parlamentu Europejskiego

Rzeczniczka nie powiedziała, dlaczego Jaki, jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, faworyzował konkretnego pracownika Służby Więziennej.

– Każdy awans w każdej instytucji musi mieć jakieś uzasadnienie faktyczne i prawne. W tym przypadku prokurator uznał, że był to awans na stanowisko, którego nie było, i zostało specjalnie dla tego funkcjonariusza utworzone. W sytuacji, w której nie zmieniły się okoliczności, w których dyrektor tego biura wnioskował o usunięcie tego stanowiska – zauważyła prok. Adamiak.

Jaki odpowiada

Patryk Jaki odniósł się do wniosku prokuratury.

„To jest ośmieszanie państwa. Zarzut polega na tym, że miałem przekroczyć uprawnienia (słynny art. 231 kk), rzekomo awansując kogoś na zastępcę dyrektora jakiegoś biura (co jest ciągłą praktyką za każdych rządów), a zacytuję – nie było to ich zdaniem uzasadnione „ważnymi potrzebami służby". Kropka. Czy oni są normalni?" – napisał europoseł w serwisie X.

„I z tego powodu chcą robić cyrk na całą Europę z zatrzymaniem. Nie wiem, jakich będą musieli ustawić znów sędziów, aby coś tak absurdalnego przyklepali. Władza, która nie umie rządzić, ośmiesza się takimi wnioskami o prześladowanie swojej konkurencji" – dodał Jaki.

Wiadomo, że ludzie Zbigniwa Ziobry „opanowali" resort sprawiedliwości i właśnie w nim, jak wynika z ustaleń śledczych, łamali prawo. Brzmi to dość paradoksalnie, podobnie jak fakt, że były minister sprawiedliwości ucieka za ocean przed polskim wymiarem sprawiedliwości, któremu do niedawna szefował.

KRÓTKO

BEZPIECZEŃSTWO

Pracownik Mesko zatrzymany

Polak zatrudniony w jednym z zakładów Polskiej Grupy Zbrojeniowej został zatrzymany pod zarzutem szpiegostwa na rzecz obcego państwa – poinformował wicepremier i szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz. Jak nieoficjalnie ustaliło RMF FM, zatrzymany pracował w zakładach Mesko w Skarżysku-Kamiennej, należących do PGZ. Sąd Okręgowy w Poznaniu zdecydował o tymczasowym aresztowaniu mężczyzny na okres trzech miesięcy. Zatrzymania dokonano 27 maja. Jak przekazano, sprawa dotyczy artykułu 130 paragraf 2 Kodeksu karnego, odnoszącego się do działalności na rzecz obcego wywiadu i przekazywania informacji mogących wyrządzić szkodę Rzeczypospolitej Polskiej.

NOMINACJA

Zmiana w dowództwie armii

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Prezydent Karol Nawrocki wręczył we wtorek akt mianowania na stanowisko Dowódcy Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych gen. dyw. pil. Ireneuszowi Nowakowi. Prezydent powiedział, że gen. Nowak jest „pilotem z krwi i kości", który „niesie w sobie piękną tradycję polskich Sił Powietrznych i polskich pilotów.

PRAWO

Obowiązkowo w kasku

Dziś wchodzą w życie zmiany w polskim Prawie o ruchu drogowym. Nowelizacja przepisów wprowadza m.in. bezwzględny nakaz jazdy w kasku dla dzieci i młodzieży do 16. roku życia podczas jazdy rowerem, hulajnogą elektryczną oraz innymi urządzeniami transportu osobistego (UTO). Za brak kasku ochronnego u osoby poniżej 16. roku życia grozić będzie mandat karny w wysokości 100 złotych. Ponieważ dzieci nie posiadają pełnej zdolności prawnej, odpowiedzialnością i mandatem zostaną w praktyce obciążeni ich rodzice lub opiekunowie. Przepisy podnoszą minimalny wiek samodzielnego korzystania z hulajnóg elektrycznych na drogach publicznych do 13 lat.
Marcin Koziestański

REKLAMA 0011533583

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Wojewodzianka"
ul. Drukarska 34,
53-312 Wrocław

Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej „Wojewodzianka" we Wrocławiu ogłasza konkurs na stanowisko osoby pełniącej funkcję Zastępcy Prezesa Zarządu Spółdzielni – Dyrektora ds. Technicznych.

Wymagania wobec kandydatów:
1) wykształcenie wyższe, preferowane kierunki to: budownictwo, inżynieria środowiska, architektura, zarządzanie nieruchomościami lub inne kierunki techniczne;
2) minimum 10-letni staż pracy, w tym co najmniej 5-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym w obszarze technicznym, inwestycyjnym lub eksploatacyjnym;
3) posiadanie uprawnień budowlanych bez ograniczeń będzie dodatkowym atutem kandydata;
4) znajomość przepisów prawa związanych z działalnością techniczną i eksploatacją zasobów mieszkaniowych, w tym prawa budowlanego, przepisów bhp oraz zasad funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowej;
5) pełną zdolność do czynności prawnych;
6) umiejętności organizacyjne i zarządcze niezbędne do koordynowania prac technicznych, remontowych i inwestycyjnych oraz współpracy z jednostkami organizacyjnymi Spółdzielni;
7) umiejętność komunikacji i współpracy z mieszkańcami, pracownikami oraz podmiotami zewnętrznymi, w szczególności wykonawcami i dostawcami usług;
8) zdolność planowania i realizacji zadań w obszarze technicznym, zgodnie z celami i potrzebami Spółdzielni.

Wymagane dokumenty i sposób składania ofert:
Oferty należy składać w zamkniętych kopertach:
- osobiście w biurze Spółdzielni lub przesłać na adres siedziby.

Termin składania ofert: **do 24 czerwca 2026 r. do godz. 15:00** (decyduje data wpływu).
Do rozmów kwalifikacyjnych zostaną zaproszeni kandydaci spełniający wymagania określone w ogłoszeniu.
Szczegółowe informacje dotyczące konkursu oraz wymaganych dokumentów dostępne są na stronie internetowej: www.wojewodzianka.pl w zakładce OFERTY PRACY.

eprasa.pl 4156311120

Koniec wojny w Ukrainie jeszcze w tym roku? Prawa ręka Zełenskiego zaskakuje

oprac. Grzegorz Kuczyński
Kijów

– Wołodymyr Zełenski pragnie zakończyć działania wojenne przed zimą. Cel ten jest słuszny i realistyczny – oświadczył w poniedziałek szef biura głowy państwa Kyryłł Budanow.

– Potwierdzam, że prezydent rzeczywiście dąży do jak najszybszego zakończenia działań wojennych, najlepiej jeszcze przed zimą. Jako szef Biura Prezydenta z pewnością zrobię wszystko, aby zrealizować cel wyznaczony przez przywódcę Ukrainy. Moim zdaniem jest on całkowicie słuszny, aktualny i realistyczny – powiedział Budanow podczas konferencji Architecture Security Forum w Kijowie. Zaznaczył również, że „obecnie istnieją realne oznaki wskazujące na to, że są już podstawy do zakończenia działań wojennych".

Budanow poinformował, że Ukraina spodziewa się w najbliższym czasie wizyty amerykańskiej delegacji w Kijowie. – Strona amerykańska potwierdziła, że planuje w najbliższym czasie przybyć do Kijowa i Moskwy – przekazał. Zaprzeczył doniesieniom, jakoby proces negocjacyjny znalazł się w impasie.

Budanow powiadomił, że w najbliższym czasie może dojść do wymiany jeńców wojennych. Dodał przy tym, że trwają prace nad uwolnieniem wszystkich jeńców, w tym osób cywilnych.
PAP

FOT. KIRILL CHUBOTIN/UKRINFORM/EAST NEWS

Kiryłł Budanow powiedział, że Ukraina spodziewa się niebawem wizyty amerykańskiej delegacji w Kijowie

Teheran chce odzyskać miliardy zamrożonych aktywów

Grzegorz Kuczyński
Teheran

Najnowszym punktem spornym w negocjacjach między Iranem a Stanami Zjednoczonymi w sprawie porozumienia pokojowego są miliardy dolarów irańskich środków zamrożonych w zagranicznych bankach.

Agencja informacyjna Tasnim, powiązana z Korpusem Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC), poinformowała w swoim raporcie, że Teheran domaga się uwolnienia około 24 miliardów dolarów zablokowanych środków w ramach 14-punktowego protokołu ustaleń, który jest przedmiotem rozmów z Waszyngtonem.

Iran nalega, aby około połowa tej kwoty – około 12 miliardów dolarów – została udostępniona natychmiast po ogłoszeniu protokołu, a pozostała część została uwolniona w ciągu 60-dniowego okresu negocjacyjnego.

Irańscy urzędnicy przedstawiają to żądanie jako test wiarygodności, a nie ustępstwo. W tym samym raporcie podkreślono, że wcześniejsze doświadczenia – zwłaszcza porozumienia dotyczące zamrożonych irańskich aktywów w Korei Południowej i Katarze – sprawiły, że Teheran obawia się opóźnień lub niepełnych transferów. „Biorąc pod uwagę dotychczasową niewiarygodność Amerykanów jako strony negocjacji", jak podano w raporcie, Iran postępuje z „ostrożnością i rozwagą".

FOT. AFP/EAST NEWS

Billboard w Teheranie z napisem „Cieśnina Ormuz na zawsze w rękach Iranu"

Skupienie się na kwestiach finansowych odzwierciedla szerszą zmianę w stanowisku negocjacyjnym Iranu. Zamiast koncentrować się w bezpośrednich rozmowach na ograniczeniach jądrowych, Teheran wydaje się priorytetowo traktować narzędzia przetrwania gospodarczego – w szczególności płynność finansową, złagodzenie sankcji i kontrolę nad zamrożonymi rezerwami zagranicznymi.

Struktura proponowanego memorandum – jeśli zostanie potwierdzona – sugeruje, że podejście to zyskuje na popularności. Przewiduje ono wstępne porozumienie ramowe skupiające się na zakończeniu działań wojennych i odblokowaniu aktywów, a następnie drugą fazę zajmującą się szerszymi kwestiami nuklearnymi i regionalnymi.

Taka sekwencja odzwierciedla próbę Iranu, by wcześnie zapewnić sobie konkretne korzyści, zmniejszając narażenie na polityczne zwroty w Waszyngtonie, a jednocześnie zachowując elastyczność negocjacyjną.

Zamrożone aktywa Iranu obejmują środki zablokowane na zagranicznych rachunkach bankowych, w tym pochodzące ze sprzedaży ropy naftowej, a także z inwestycji w nieruchomości i infrastrukturę. Wiele z tych aktywów jest zamrożonych od dziesięcioleci, po tym jak pierwsze restrykcje nałożył prezydent Jimmy Carter w następstwie irańskiej rewolucji z 1979 r. oraz w odpowiedzi na zajęcie przez Iran ambasady USA w Teheranie.

Dokładna wartość zamrożonych aktywów Iranu pozostaje niejasna, ale szacunki rządowe przytoczone przez irańskie media mówią o ponad 100 miliardach dolarów przechowywanych w międzynarodowych instytucjach finansowych i w aktywach zagranicznych, co stanowi około jednej trzeciej PKB tego kraju.

Od czasu rewolucji w 1979 r. Iran wielokrotnie domagał się zwrotu swoich zamrożonych aktywów, ale większość z nich pozostaje zablokowana za granicą. Kraj boryka się z poważnymi trudnościami finansowymi w wyniku trwających od dziesięcioleci sankcji nałożonych po rewolucji. Inflacja wzrosła powyżej 50% w 2026 roku, a rial spadł do rekordowo niskiego poziomu w stosunku do dolara amerykańskiego, zmuszając rząd do zwiększenia wydatków w celu stabilizacji importu podstawowych towarów, takich jak żywność i paliwo.

Iran stara się również uzyskać dostęp do zamrożonych aktywów, aby sfinansować odbudowę i zrekompensować szkody gospodarcze i infrastrukturalne spowodowane wojną ze Stanami Zjednoczonymi i Izraelem, która rozpoczęła się 28 lutego.

Komisja europejska za umową handlową z USA

oprac. Anna Nagel
Bruksela

Umowa handlowa między Unią Europejską a Stanami Zjednoczonymi coraz bliżej finału. Komisja Handlu Międzynarodowego PE zagłosowała za porozumieniem.

Za przyjęciem dokumentu głosowało 31 eurodeputowanych, przeciw było 6, a trzech wstrzymało się od głosu. Kolejnym etapem procedury będzie głosowanie na sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego, zaplanowane na 16 czerwca.

Wcześniej, pod koniec maja, państwa członkowskie UE dały zielone światło dla wejścia w życie porozumienia celnego z USA. W ten sposób Unia Europejska kończy prace nad regulacjami wdrażającymi porozumienie wynegocjowane przez szefową Komisji Europejskiej Ursulę von der Leyen z prezydentem USA Donaldem Trumpem w lipcu 2025 roku w szkockim Turnberry. W zamian za obietnicę utrzymania ceł – m.in. na europejskie samochody na poziomie 15 procent – von der Leyen zapowiedziała obniżenie lub zniesienie taryf na amerykańskie produkty rolne.

20 maja porozumienie w sprawie ostatecznego kształtu regulacji osiągnął Parlament Europejski i cypryjska prezydencja, która reprezentuje w tym półroczu państwa członkowskie w Radzie UE. Następnie stolice dały zielone światło porozumieniu zawartemu przez PE i reprezentującą państwa UE cypryjską prezydencję. Dokończenie procesu legislacyjnego wymaga jeszcze zatwierdzenia ustaleń przez Parlamentu Europejski.PAP

Ebola rozprzestrzenia się bez kontroli od stycznia, kiedy zidentyfikowano pacjenta zero

Kazimierz Sikorski
DR Konga

Śmiertelny wirus Bundibugyo ebola rozprzestrzeniał się bez żadnej kontroli w Demokratycznej Republice Konga od stycznia, a w tym czasie tysiące osób mogły zostać narażone na zakażenie.

Jednak z nieznanych przyczyn władze medyczne ukrywały tę informację przed światem aż do teraz. Lokalni lekarze przyznali, że ognisko choroby miało źródło u pacjenta leczonego w szpitalu w wiosce Rwampara we wschodniej części Demokratycznej Republiki Konga.

Lokalni lekarze twierdzą, że pacjent zero przybył do szpitala pod koniec stycznia i zmarł w lutym. „The Telegraph" donosi, że pacjent zaraził następnie ośmiu pracowników służby zdrowia, zanim zmarł.

FOT. X

WHO ogłosiła epidemię w DR Konga i Ugandzie

Jeśli informacje od lokalnych pracowników służby zdrowia zostaną zweryfikowane, będzie to oznaczać, że wirus krąży bez ograniczeń od miesięcy.

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) początkowo uznała, że przypadek zero dotyczył pracownika służby zdrowia z Bunii w Demokratycznej Republice Konga, u którego 25 kwietnia wystąpiły objawy eboli; mężczyzna zmarł.

Rachel Howard, starsza doradczyni techniczna ds. zdrowia w sytuacjach kryzysowych w IRC (Internet Relay Chat) mówi, że prawdziwa skala epidemii eboli jest prawdopodobnie poważniejsza niż sugerują oficjalne dane. – Kiedy czterech na pięć kontaktów nie udaje się namierzyć, trudno jest powstrzymać epidemię, a nawet zrozumieć jej prawdziwą skalę. Jesteśmy zaniepokojeni rozprzestrzenianiem się wirusa na inne kraje, takie jak Burundi czy Sudan Południowy – dodała.

Gdyby epidemia zaczęła się już w styczniu, oznaczałoby to, że wiele tysięcy osób mogłoby zostać narażonych na wirusa Bundibugyo ebola, który jest niezwykle trudny do opanowania i na który nie ma żadnych zatwierdzonych szczepionek ani metod leczenia.

Tylko 20 procent osób, o których wiadomo, że miały bliski kontakt z chorymi na ebolę w Demokratycznej Republice Konga od oficjalnej daty wybuchu epidemii w kwietniu, udało się namierzyć.

– Do 30 maja w Demokratycznej Republice Konga i Ugandzie odnotowano 1077 podejrzewanych infekcji oraz 246 prawdopodobnych zgonów – poinformował dr Jean Kaseya, szef Afrykańskich Centrów Kontroli i Zapobiegania Chorobom, w wywiadzie opublikowanym w dzienniku „Financial Times".

eprasa.pl 4156311120

strona ZDROWIA
stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Interaktywna mapa kleszczy

Kleszcze już dawno przestały być wyłącznie „leśnym" zagrożeniem. Dziś spotkasz je nie tylko w zaroślach czy na łąkach, ale też w parkach miejskich, ogrodach, a nawet na placach zabaw. Chcesz wiedzieć, czy miejsce, które wybrałeś, jest wolne od kleszczy? Skorzystaj z interaktywnej mapy – to praktyczne narzędzie, które pomoże ci zadbać o bezpieczeństwo podczas letnich aktywności na świeżym powietrzu.

ZA TYDZIEŃ:

- Jak się przygotować do oddania krwi? Co jeść, a czego unikać?
- Najlepsze sanatoria w Polsce na schorzenia kręgosłupa. Wyjedziesz jak nowo narodzony

FOT. GETTY IMAGES

Chcesz żyć dłużej? Zaskakujące korzyści z jazdy na rowerze

Monika Góralska
redakcja@stronazdrowia.pl

Jeżdżąc na rowerze, możesz nie tylko wszędzie szybciej dotrzeć, ale też wspomóc odchudzanie, pracę serca i płuc, a nawet przedłużyć swoje życie.

FOT. 123RF.COM

Jazda na rowerze to przyjemna forma spędzania wolnego czasu, środek transportu, ale też dobre ćwiczenie angażujące wiele mięśni i narządów

Jazda na rowerze daje wiele korzyści zdrowotnych. To przyjemna forma spędzania wolnego czasu, środek transportu, ale też dobre ćwiczenie angażujące wiele mięśni i narządów.

Korzyści z jazdy na rowerze:

- Pomaga w odchudzaniu – jeśli chcesz schudnąć, musisz zmniejszyć wartość kaloryczną posiłków oraz zużywać tyle samo lub więcej energii przez nie dostarczanej. Redukcja tkanki tłuszczowej następuje przy deficycie kalorycznym. Godzina jazdy na rowerze pozwala spalić ok. 500 kalorii. Przy przeciętnym zapotrzebowaniu kalorycznym dla dorosłej osoby wynoszącym ok. 2-2,5 tys. kcal dziennie już 2 godziny jazdy na rowerze pozwalają spalić połowę kalorii. Regularna jazda na rowerze pozwala zrzucić zbędne kilogramy i zadbać o sylwetkę.
- Dba o płuca – zwiększony wysiłek fizyczny sprawia, że organizm potrzebuje więcej tlenu. Dlatego zarówno w czasie jazdy na rowerze, jak i każdej innej aktywności oddychamy częściej i głębiej. Dzięki temu zwiększa się wydolność płuc. Wystarczy regularna jazda na rowerze przez ok. 175-250 minut (3-4 godziny) tygodniowo, aby zwiększyć pojemność płuc i wydolność oddechową. Tym samym zwiększa się wydolność całego organizmu, bo dobrze dotlenione komórki to lepsze krążenie krwi, sprawniejsza praca serca i mózgu oraz lepsze samopoczucie.
- Nie obciąża stawów – jazda na rowerze to umiarkowana dawka ruchu, która nie obciąża stawów w tak dużym stopniu jak chociażby bieganie czy fitness. Przejażdżka rowerowa zmniejsza ryzyko urazów mięśniowo-szkieletowych. Dzięki temu rower jest wskazany dla kobiet w ciąży i osób w każdym wieku, również seniorów zmagających się z chorobami reumatycznymi, takimi jak reumatoidalne zapalenie stawów (RZS) czy dna moczanowa.
- Wzmacnia odporność – jeżdżenie rowerem wzmacnia układ immunologiczny i chroni przed infekcjami górnych i dolnych dróg oddechowych, takimi jak przeziębienie, grypa, COVID-19 czy zapalenie oskrzeli. Osoby, które jeździły na rowerze przez 30 minut dziennie 5 dni w tygodniu, brały o połowę mniej dni chorobowych w pracy niż te, które nie ćwiczyły. Inne badanie wykazało, że dorośli rowerzyści w wieku 55-79 lat mieli więcej limfocytów T (komórek odpornościowych) niż osoby w tym samym wieku, które nie ćwiczyły. Wytwarzali je też na poziomie zbliżonym do 20-latków.
- Wysmukla sylwetkę, rzeźbi mięśnie – jazda na rowerze sprawia, że silnie pracują mięśnie nóg, pośladków oraz brzucha, a także pleców. Dzięki temu jest to doskonały sposób na budowanie mięśni, a także poprawę siły dolnej części ciała. Przy tym nie dość, że nie obciąża stawów, to także wspomaga ich ruchomość. Dodatkowo jazda rowerem zapobiega bólom pleców, co obecnie jest powszechne ze względu na siedzący tryb życia. Warto więc codziennie lub chociaż co drugi dzień po pracy wybrać się na godzinną wycieczkę rowerową lub jeździć rowerem do pracy.

Godzina jazdy rowerem z prędkością ok. 20 km/h pozwala spalić ok. 500 kalorii. Oznacza to, że w ciągu godziny możesz spalić jeden posiłek

- Poprawia nastrój, zmniejsza stres – w czasie ćwiczeń takich jak jazda rowerem uwalniane są adrenalina i endorfiny. Adrenalina daje zastrzyk energii, a endorfiny nazywane są hormonami szczęścia, ponieważ działają na ośrodek odczuwania przyjemności w mózgu i dają poczucie radości i satysfakcji. Z badania przeprowadzonego w 2017 r. wynika, że osoby dojeżdżające do pracy rowerem miały niższy poziom stresu niż te, które jeździły samochodem czy komunikacją publiczną. Jazda na rowerze zwiększa również dotlenienie organizmu, w tym mózgu, dzięki czemu łatwiej tworzą się nowe połączenia nerwowe. To pozwala na zachowanie funkcji poznawczych, poprawia pamięć i koncentrację oraz znacznie zmniejsza ryzyko rozwoju demencji.
- Chroni serce, obniża ciśnienie i przedłuża życie – jazda na rowerze poprawia wydolność nie tylko płuc, ale też serca i całego układu krążenia. W czasie jazdy układ sercowo-naczyniowy otrzymuje więcej tlenu, dzięki czemu skuteczniej wysyła go do pracujących mięśni, a mięśnie te efektywniej go wykorzystują. Badania z 2017 r. wykazały, że jazda na rowerze zmniejsza ryzyko chorób serca nawet o 50 proc.

Inne badanie z tego samego roku wykazało, że jazda na rowerze była związana z 52 proc. niższym ryzykiem śmierci z powodu chorób układu krążenia. Sprawniejszy przepływ krwi sprawia również, że dzięki jeździe na rowerze ciśnienie krwi się normuje, co zapobiega nadciśnieniu, a także zawałowi serca.

- Obniża poziom cholesterolu – jeżdżąc na rowerze obniżasz poziom cholesterolu we krwi, a tym samym zmniejszasz ryzyko udaru i zawału serca. Badanie z 2019 roku wykazało, że regularna jazda na rowerze podwyższa poziom „dobrego" cholesterolu HDL, który m.in. wspomaga trawienie i produkcję witaminy D, a także obniża poziom „złego" cholesterolu LDL, który jest przyczyną miażdżycy i chorób układu krążenia. Badanie wykazało także, że jazda na rowerze obniża również poziom trójglicerydów.
- Ułatwia zasypianie – jazda na rowerze poprawia jakość snu. Wynika to z kilku czynników. Ćwiczenia powodują zmęczenie, a organizm musi się zregenerować w czasie snu. Jazda na rowerze obniża również poziom kortyzolu, czyli hormonu stresu, dzięki czemu łatwiej jest nam zasnąć. Natomiast witamina D, wytwarzana dzięki ekspozycji na światło słoneczne podczas jazdy na rowerze, jest niezbędna dla dobrego samopoczucia i snu.

eprasa.pl 4156311120

FOT. FREEPIK

Seniorzy są narażeni na tzw. polisensytyzację – uczulenie na wiele różnych alergenów jednocześnie

Pierwsze objawy alergii mogą poczuć także seniorzy

oprac. Katarzyna Zawada
redakcja@stronazdrowia.pl

Choroby alergiczne kojarzyły się głównie z dziećmi i młodymi dorosłymi. Jak wskazują jednak naukowcy ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego, coraz częściej diagnozuje się je u osób po 60. roku życia.

Podczas konferencji poświęconej immunoterapii alergenowej u seniorów zauważono, że osoby starsze nie tylko nie są wolne od alergii, ale mogą doświadczać jej objawów po raz pierwszy.

– Obserwujemy pacjentów, którzy pierwszy raz w życiu w tym wieku doświadczają objawów alergicznego nieżytu nosa czy reakcji na pyłki – przyznał prof. Andrzej Bożek, kierownik Oddziału Klinicznego Chorób Wewnętrznych i Geriatrii.

Przyczyny tej zmiany mogą być związane z rosnącą liczbą czynników środowiskowych oraz urbanizacją, co skutkuje zanieczyszczeniem powietrza. Wysoko rozwinięte kraje oraz środowiska miejskie częściej odnotowują przypadki alergii. Wiąże się to z ilością toksyn i alergenów w powietrzu oraz wpływem zmian klimatycznych. Urbanizacja i długotrwała ekspozycja na alergeny mogą prowadzić do rozwoju alergii w późniejszym wieku. Ryzyko jest nie tylko dziedziczne, ale także zależne od środowiska.

W przypadku leczenia alergii u osób starszych kluczowym elementem pozostaje immunoterapia alergenowa, znana jako odczulanie. Z badań specjalistów wynika, że ta metoda może być równie efektywna u seniorów, jak u młodszych pacjentów. Leczenie łagodzi objawy alergii i ogranicza potrzebę stosowania dodatkowych leków objawowych. Każdy przypadek jednak wymaga indywidualnego podejścia.

Specjaliści wymieniają, że seniorzy są coraz częściej narażeni na tzw. polisensytyzację, co oznacza, że mogą być uczuleni na wiele różnych alergenów jednocześnie. Może to obejmować zarówno pyłki roślin, jak i roztocza kurzu domowego czy grzyby pleśniowe. W momencie, gdy kilka alergenów wywołuje reakcje jednocześnie, leczenie staje się bardziej skomplikowane. Jednym z najpoważniejszych zagrożeń dla osób z alergiami jest ryzyko anafilaksji, czyli ciężkiej reakcji ogólnoustrojowej. Jest to szczególnie niebezpieczne w przypadku uczuleń na jad owadów, takich jak pszczoły i osy.

Jak podkreślili naukowcy, rozwój alergii może być efektem wieloletniego kontaktu z czynnikami środowiskowymi, które „uruchamiają" reakcję immunologiczną w późniejszym wieku. PAP

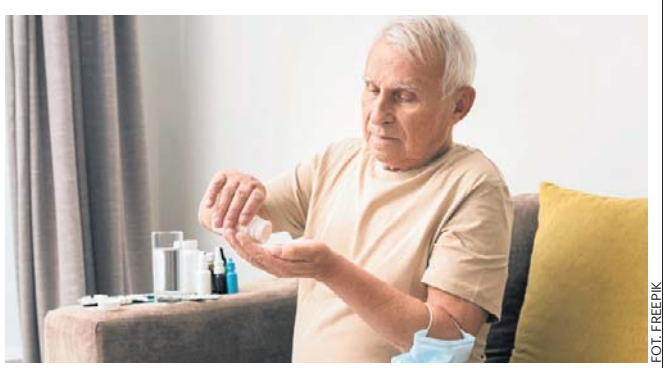
FOT. FREEPIK

W przypadku leczenia alergii u osób starszych kluczowym elementem jest immunoterapia alergenowa (odczulanie)

Interaktywna mapa kleszczy w Polsce 2026. Gdzie jest teraz największe zagrożenie?

Eliza Ciepielewska
redakcja@stronazdrowia.pl

Planujesz wypoczynek w Polsce albo krótki wypad za miasto? Chcesz wiedzieć, czy miejsce, które wybrałeś, jest wolne od kleszczy? Skorzystaj z interaktywnej mapy.

FOT. SMILEUS/123RF.COM

Obecnie największe skupiska kleszczy występują w środkowej i południowej Polsce

Kleszcze już dawno przestały być wyłącznie „leśnym" zagrożeniem. Dziś spotkasz je nie tylko w zaroślach czy na łąkach, ale też w parkach miejskich, ogrodach, a nawet na placach zabaw. Wraz z coraz cieplejszym klimatem sezon aktywności kleszczy zaczyna się wcześniej i trwa dłużej – nawet od marca do listopada.

Interaktywna mapa kleszczy pomaga zaplanować bezpieczny urlop

Chcesz wiedzieć, gdzie występują kleszcze i jakie miejsca omijać szerokim łukiem? Z pomocą przychodzi interaktywna mapa kleszczy, stworzona na podstawie zgłoszeń użytkowników strony ciemnastronawiosny.pl. Narzędzie to pozwala sprawdzić, w jakich lokalizacjach zgłoszono najwięcej przypadków obecności kleszczy – i gdzie zagrożenie jest największe.

Obecnie największe skupiska kleszczy występują w środkowej i południowej Polsce. Wiele niebezpiecznych obszarów zgłoszono w okolicach dużych miast – Warszawy, Wrocławia, Rzeszowa, na wybrzeżu w Trójmieście, a także wokół Tomaszowa Mazowieckiego.

Ryzyko jest jednak zmienne, dlatego warto regularnie zaglądać na mapę kleszczy 2026 i aktualizować swoją wiedzę.

Projekt na stronie ciemnastronawiosny.pl to mapa zagrożeń tworzona przez użytkowników i ekspertów. Interaktywna mapa kleszczy to narzędzie, które pozwala użytkownikom zgłaszać miejsca, w których zauważyli kleszcze – zarówno na sobie, jak i na zwierzętach. Informacje te trafiają na mapę, a zgłoszenia są widoczne dla wszystkich odwiedzających.

Dzięki systemowi anonimizacji dokładna lokalizacja ukąszenia nie jest ujawniana – kleszcz pojawia się na mapie w promieniu około 100 metrów od faktycznego miejsca. Oprócz pojedynczych zgłoszeń użytkownicy mogą także oznaczać obszary niebezpieczne, czyli miejsca, w których kleszcze występują regularnie.

Co ważne – brak oznaczenia na mapie nie oznacza, że dane miejsce jest w 100 proc. bezpieczne. Kleszcze potrafią pojawić się nagle i w nietypowych lokalizacjach, dlatego warto zachować czujność nawet w pozornie „czystych" rejonach.

Kleszcze najczęściej żerują w miejscach wilgotnych, zacienionych i porośniętych roślinnością – w lasach liściastych, wysokich trawach, na skraju ścieżek czy w miejskich parkach. Gdy tylko temperatura utrzymuje się powyżej 5°C, pasożyty budzą się do życia i rozpoczynają poszukiwania żywiciela.

Szczyt aktywności przypada na wiosnę i wczesne lato, ale w cieplejsze lata mogą być groźne nawet jesienią. W ciągu dnia największe ryzyko ukąszenia występuje rano i późnym popołudniem, gdy wilgotność powietrza jest wyższa.

Gdzie najczęściej są kleszcze?

Kleszcze występują najczęściej w tych miejscach lasu, gdzie panuje wilgoć – czyli w otoczeniu drzew liściastych. Nie sprzyja im natomiast susza panująca w lasach iglastych.

– Zdecydowanie lepsze warunki przetrwania zapewniają kleszczom lasy liściaste i mieszane z bogatym podszytem, gdzie jest duży opad ściółki, a liście drzew zacieniają dno lasu zmniejszając parowanie i w efekcie wzrasta wilgotność powietrza – wyjaśnia prof. Jerzy Michalik z Zakładu Morfologii Zwierząt Uniwersytetu Wydziału Biologii im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. – Dlatego wypoczynek wakacyjny w lasach liściastych i mieszanych znacząco zwiększa ryzyko kontaktu z kleszczem w porównaniu z drzewostanami iglastymi.

Biolog wskazuje też miejsca, gdzie szczególnie powinniśmy chronić się przed ugryzieniami kleszczy. To okolice, gdzie poszycie leśne zalega dużo rozkładającego się drewna, również w postaci gałęzi.

Kleszczy najmniej możemy obawiać się wśród iglaków, szczególnie w suchych borach sosnowych. W takich miejscach promienie słoneczne łatwo docierają do dna lasu, powodując wysychanie warstwy ściółki. To właśnie ona jest wykorzystywana przez kleszcze jako strefa buforowa, która magazynuje wilgoć i chroni pasożyty przed działaniem wysokiej temperatury.

Jak się chronić przed kleszczami?

Jeśli planujesz spacer, piknik, wycieczkę rowerową czy wyjazd za miasto, warto wcześniej sprawdzić mapę kleszczy i przygotować się odpowiednio. Oto kilka sprawdzonych metod ochrony:

- Stosuj repelenty, które odstraszają kleszcze – dostępne są w formie sprayów, płynów i kremów.
- Ubieraj się odpowiednio – długie rękawy, spodnie i zakryte buty to podstawa. Jasna odzież ułatwia zauważenie pasożyta.
- Unikaj wysokich traw i zarośli, trzymaj się środka ścieżki.
- Po spacerze dokładnie obejrzyj ciało – szczególnie kark, pachy, pachwiny, za uszami, zgięcia kolan i miejsca intymne.
- Jeśli zauważysz kleszcza, usuń go jak najszybciej – najlepiej plastikową pęsetą, nie wykręcając, a delikatnie wyciągając pasożyta ze skóry. Miejsce ukąszenia należy odkazić i obserwować przez kilka dni.

Choć kleszcze mogą być niebezpieczne, nie musisz rezygnować z aktywności na świeżym powietrzu. Wystarczy dobrze się przygotować, odpowiednio ubrać i regularnie sprawdzać interaktywną mapę kleszczy, która pokaże, gdzie jest największe zagrożenie. Dzięki temu możesz cieszyć się wiosennymi i letnimi spacerami bez stresu – wiedząc, jak chronić siebie i swoich bliskich.

WARTO WIEDZIEĆ

Jak prawidłowo wyciągnąć kleszcza?
Ważne jest, aby kleszcza wbitego w skórę wyjąć jak najszybciej.

- Użyj plastikowej pęsety lub specjalnego narzędzia do usuwania kleszczy (tak zwane kleszczołapki czy haczyków do usuwania kleszczy, które możesz kupić w aptece).
- Chwyć kleszcza i stanowczym, ale delikatnym i powolnym ruchem prosto ku górze wyciągnij go ze skóry, nie szarp, bo może to spowodować jego urwanie się.
- Zdezynfekuj miejsce wkłucia oraz dłonie.

eprasa.pl 4156311120

PYTANIA I ODPOWIEDZI SPECJALIŚCI ODPOWIADAJĄ NA NURTUJĄCE WAS PYTANIA

SURICA

Co to jest surica?

Surica (spotykana także jako surika, surja lub suritsa) to tradycyjny napój fermentowany przygotowywany z dziko rosnących roślin – ziół, kwiatów, liści i owoców – zalanych wodą z dodatkiem miodu. Dawniej był to napój sezonowy – przyrządzany latem z tego, co aktualnie rosło na łąkach i w lasach. Nazwa bywa łączona z motywem słońca (surja), co nie jest przypadkowe – tradycyjnie słój z napojem wystawia się właśnie na światło słoneczne, gdzie zachodzi naturalna fermentacja. Współcześnie surica wraca do łask jako „słowiańska lemoniada" lub naturalny odpowiednik kombuchy.

Jakie są właściwości zdrowotne suricy?

Choć wokół suricy narosło sporo mitów, jej realne właściwości wynikają głównie ze składu i procesu fermentacji:

● Wsparcie dla jelit – fermentacja sprzyja powstawaniu korzystnych mikroorganizmów (probiotyków).

● Źródło witamin i minerałów – zależne od użytych roślin (np. pokrzywa, owoce leśne).

● Działanie kojące i przeciwzapalne – dzięki obecności ziół takich jak melisa, rumianek czy mięta.

● Nawodnienie i lekkie działanie elektrolitowe – szczególnie w upalne dni.

Warto jednak podkreślić, że podobnie jak kombucha, nie jest to cudowny eliksir, a raczej zdrowy napój roślinny o potencjalnie korzystnym działaniu wspierającym organizm, a zwłaszcza nasze jelita.

Jakie składniki są potrzebne na suricę?

Podstawa suricy to trzy elementy: ● miód (naturalny, niepasteryzowany); ● woda; ● mieszanka roślin.

Można dodać
- liście: maliny, porzeczki, poziomki, pokrzywa;
- kwiaty: bez czarny, lipa, róża, lawenda, rumianek;
- zioła: mięta, melisa, tymianek, szałwia;
- owoce: maliny, jeżyny, truskawki, jabłka.

● Zasady zbioru:
zbieraj rośliny z dala od dróg i oprysków;
wybieraj młode, zdrowe liście i świeże kwiaty;
nie używaj roślin, których nie jesteś pewna;
unikaj bardzo gorzkich ziół (np. piołun), które mogą zepsuć smak.

Surica – przepis

Składniki (na ok. 3 litry):
- garść mieszanki roślin (około 1/3 objętości słoja);
- 2-4 łyżki miodu (ok. 100-150 g);
- 2,5-3 l wody.

● Etap 1: przygotowanie surowców
- przejrzyj rośliny, usuń zabrudzenia i owady;
- ewentualnie delikatnie opłucz i osusz.

● Etap 2: maceracja wstępna
- włóż rośliny do dużego szklanego słoja (do 1/3 wysokości);
- lekko je ugnieć dłonią lub łyżką – to uruchamia maceację, czyli uwalnianie soków i aromatów.

● Etap 3: zalanie i aktywacja
dodaj miód;
- zalej letnią (nie gorącą!) wodą;
- dokładnie wymieszaj.

● Etap 4: fermentacja słoneczna
- przykryj słój gazą lub lnianą ściereczką;
- odstaw w ciepłe, jasne miejsce (np. parapet, balkon);
- pozostaw na ok. 3 dni.

● Etap 5: kontrola i mieszanie
- raz dziennie zamieszaj i dociśnij rośliny;
- obserwuj: mogą pojawić się bąbelki – to znak fermentacji.

● Etap 6: przecedzenie
- po 2-4 dniach przecedź napój przez sitko lub gazę;
- przelej do butelek i przechowuj w lodówce.

Pij na bieżąco, suricę można przechowywać w lodówce maksymalnie trzy dni.

Co może pójść nie tak?

Maceracja i fermentacja to nie tylko trudne słowa i nic dziwnego, że przeprowadzenie tych procesów może nieco odstraszać od zrobienia własnej słowiańskiej lemoniady. Tak naprawdę nie jest to trudne, trzeba tylko wiedzieć, na co zwrócić uwagę:

Dobra do picia surica:
● ma świeży, ziołowo-owocowy zapach;
● jest lekko musująca;
● ma przyjemnie kwaśnawy smak.

Sygnały ostrzegawcze:
● ostry, gnijący zapach;
● pleśń (biały, zielony nalot);
● śluzowata konsystencja.

Jeśli zauważysz te objawy, wylej napój i bezwzględnie go nie pij! Następnym razem zwróć uwagę na najczęstsze błędy popełniane w przygotowaniu suricy:
● brak czystości (brudny słój);
● zbyt wysoka temperatura (napój „przekisi się");
● za dużo miodu (hamuje fermentację lub daje zbyt intensywny smak);
● użycie niewłaściwych roślin.

Wysyp cenionego grzyba w lasach

Katarzyna Wąś-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskapress.pl

Łuskwiak zmienny coraz śmielej daje o sobie znać w polskich lasach. Grzybiarze z różnych regionów już chwalą się w sieci pierwszymi tegorocznymi okazami.

Mimo że wiele osób wciąż podchodzi do niego z dystansem, bardziej wprawieni zbieracze przekonują, że to prawdziwy rarytas.

FOT. GETTY IMAGES

Łuskwiak zmienny to grzyb, który występuje w maju w polskich lasach. Mimo że wiele osób wciąż podchodzi do niego z dystansem, bardziej wprawieni zbieracze przekonują, że to prawdziwy rarytas

Wysyp łuskwiaka zmiennego w polskich lasach. Jak wygląda ten grzyb?

W ostatnich dniach media społecznościowe zalewają zdjęcia i wpisy dotyczące łuskwiaka zmiennego.

Grzybiarze publikują relacje z pierwszych tegorocznych znalezisk, m.in. z powiatów chrzanowskiego czy krakowskiego.

Łuskwiak zmienny występuje przede wszystkim w lasach liściastych i mieszanych, gdzie zasiedla pniaki, opadłe gałęzie oraz podstawy drzew. Szczególnie często pojawia się w sąsiedztwie olszy, grabu, wierzby i dębu. Można go spotkać od maja do listopada.

Jak wygląda? Kapelusz łuskwiaka zmiennego dorasta zwykle do około 7 cm średnicy. Jego powierzchnia jest gładka, pozbawiona włókien i sprawia wrażenie lekko śliskiej lub tłustawej.

U młodych grzybów ma on wyraźnie wypukły kształt, ale wraz z dojrzewaniem stopniowo się rozkłada, pozostawiając charakterystyczne niewielkie uwypuklenie w centralnej części.

Powierzchnia kapelusza jest gładka i lekko błyszcząca, szczególnie po deszczu, kiedy nabiera ciemnobrązowych, cynamonowych tonów. W czasie suchej pogody kolor wyraźnie blednie i przechodzi w odcienie miodowe lub żółtobrązowe. Młode egzemplarze często mają przy brzegach drobne brunatne łuseczki.

Spód kapelusza tworzą liczne, ciasno ułożone blaszki o barwie od jasnego brązu po rdzawo-cynamonową. Mogą delikatnie schodzić na trzon lub być do niego przyrośnięte.

Trzon łuskwiaka jest smukły, osiąga zwykle od 5 do 10 cm długości. Wewnątrz pozostaje pusty, ale jednocześnie dość sztywny i włóknisty. Jego górna część jest jaśniejsza i gładsza, natomiast dolna staje się ciemniejsza, miejscami niemal czarnobrązowa.

Z tym śmiertelnie niebezpiecznym grzybem możesz go pomylić

Łuskwiak zmienny bywa mylony ze śmiertelnie niebezpieczną hełmówką obrzeżoną (Galerina marginata).

To bardzo ryzykowna pomyłka – hełmówka zawiera amatoksyny, czyli te same silne trucizny co muchomor sromotnikowy. Substancje te uszkadzają wątrobę i nerki, a ich spożycie może zakończyć się tragicznie.

Kapelusz hełmówki osiąga zazwyczaj od 1,5 do 5 cm średnicy i wykazuje wyraźną zmianę barwy zależnie od poziomu wilgoci. Po opadach staje się ciemnobrązowy, natomiast podczas suchej pogody przybiera jaśniejszy, żółtawy kolor. Na trzonie widoczny jest cienki, szybko zanikający pierścień, który u starszych owocników często bywa już niewidoczny. Poniżej tej strefy trzon pokrywają podłużne włókna, a nie łuski. Charakterystyczną cechą grzyba jest także jego zapach. Mączny, niekiedy z delikatną nutą rzodkiewki.

To niejedyny gatunek, z którym można go pomylić podczas zbierania grzybów. Bardzo podobnie wygląda także łysiczka trująca.

Warto zwrócić uwagę także na blaszki. U młodych owocników mają wyraźny siarkowo-żółty kolor, jednak z czasem ciemnieją i przybierają zielonkawy, brudnooliwkowy odcień. To właśnie ta zmiana barwy często pomaga w prawidłowym rozpoznaniu grzyba i uniknięciu niebezpiecznej pomyłki.

Łuskwiak zmienny w kuchni. Jak go przyrządzić?

Łuskwiak zmienny to całkiem wszechstronny grzyb, który najlepiej sprawdza się w prostych, klasycznych daniach. Oto, jak można go wykorzystać:
● do smażenia na maśle lub oleju – z czosnkiem, cebulą, ziołami
● do jajecznicy i omletów – jako aromatyczny dodatek
● do makaronów – szczególnie w sosach śmietanowych
● do dań z ziemniakami
● do zup grzybowych – solo lub mieszany z innymi gatunkami
● do sosów – klasyczny sos grzybowy do mięsa lub kaszy
● do kaszy i ryżu – np. w formie prostego „risotta"
● jako farsz – do pierogów, krokietów, pasztecików
● na pizzę lub do zapiekanek – po wcześniejszym podsmażeniu.

WAŻNE

Jak przyrządzić łuskwiaka zmiennego?
Łuskwiaka oczyścić, pokroić i podsmażyć na maśle z drobno posiekaną cebulką i ząbkiem czosnku. Gdy odparuje woda, wlać śmietankę i dusić kilka minut, aż sos zgęstnieje. Doprawić solą i pieprzem, wymieszać z ugotowanym penne i posypać świeżą pietruszką.
Można go również ususzyć i wykorzystać później do zup, sosów pasztecików czy zapiekanek.
Łuszczak nie nadaje się natomiast do marynowania w occie.
Uwaga! Do jedzenia nadają się wyłącznie kapelusze, ponieważ trzony są najzwyczajniej w świecie łykowate i niezbyt niesmaczne.

eprasa.pl 4156311120

Gazeta Wrocławska
Środa–czwartek, 3–4.06.2026

MISTRZOWIE URODY POZNAJ BLIŻEJ UCZESTNIKÓW TEGOROCZNEJ EDYCJI

Trochę makijażu, trochę koloru i dużo dobrej energii

Ewelina Żuberek
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Nie bez powodu kobiety mówią, że wizyta u stylistki paznokci czy makijażystki to ich chwila dla siebie. Mogą oderwać się od obowiązków i zadbać nie tylko o wygląd, ale też dobre samopoczucie.

Makijaż i stylizacja paznokci to jedne z tych dziedzin branży beauty, które kojarzą się z kreatywnością, estetyką i wydobywaniem atutów urody. Łączy je precyzja, dbałość o detale oraz umiejętność sprawienia, że ktoś zyskuje większą pewność siebie, bo przecież piękny makijaż potrafi zdziałać cuda, a zadbane ręce to wizytówka.

Dla nas efekt końcowy to po prostu zachwycające oko i podkreślone kości policzkowe lub starannie wykonany manicure, ale za tymi realizacjami stoją godziny ćwiczeń, nieustannego śledzenia trendów, wielu szkoleń i doskonalenia warsztatu. Zarówno make-up artyści, jak i stylistki paznokci działają w branży, która nieustannie się zmienia i wymaga ciągłego rozwoju. Nowe techniki, produkty, inspiracje i oczekiwania klientek sprawiają, że nauka właściwie nigdy się nie kończy. Dodatkowo są to zawody nie tylko związane z estetyką, ale bardzo często również z pracą opartą na relacjach. Wspólne przygotowania do ślubu, ważnej uroczystości, sesji zdjęciowej czy po prostu spotkania odbywające się regularnie co kilka tygodni sprawiają, że między klientkami a specjalistkami rodzi się więź. Kto chodzi „na paznokcie", doskonale wie, że z biegiem wizyt rozmowy coraz rzadziej dotyczą wyłącznie koloru lakieru, a pojawiają się historie z życia i prywatne sprawy. Można się pośmiać, oderwać od codzienności. Nie bez powodu wiele kobiet traktuje wizytę u stylistki paznokci czy makijażystki jako chwilę tylko dla siebie. Właśnie dlatego w tej branży tak ważne są nie tylko talent i umiejętności techniczne, ale także otwartość, empatia i umiejętność budowania atmosfery, co również bardzo doceniamy w akcji Mistrzowie Urody. - Za nami miesiąc głosowania i dziś kolejna prezentacja osób, które tworzą nie tylko dzieła z branży beauty, ale także miejsca pełne dobrej energii i wyjątkowych doświadczeń. Jesteśmy ciekawi, jak wyglądają kulisy ich pracy, dlatego tym razem poprosiliśmy uczestników kategorii Make-up Artist Roku oraz Stylistka Paznokci Roku, by opowiedzieli nam więcej o sobie - mówi Katarzyna Borek, która opiekuje się akcją od strony redakcyjnej. Kolory, pędzle i kobiece historie potrafią być fascynujące!

Więcej na stronie: gazetawroclawska.pl/uroda

Agnieszka Gryszczuk, Divine Beauty Studio, Wrocław

Kategoria: Make-up Artist Roku

Jej przygoda ze światem beauty zaczęła się już w liceum, kiedy wybrała profil wizaż i charakteryzacja. To właśnie wtedy odkryła, jak ogromną pasją jest dla pani Agnieszki makijaż i możliwość podkreślania kobiecego piękna. Było to 10 lat temu i od tamtej pory beauty stało się nie tylko pracą, ale przede wszystkim częścią Jej życia. Najbardziej w swojej pracy kocha możliwość wydobywania piękna i pewności siebie u kobiet. Makijaż to dla Niej coś więcej niż kosmetyki. - Relacje z klientkami są dla mnie niezwykle ważne, ponieważ w branży beauty liczy się przede wszystkim zaufanie i dobra atmosfera. Bardzo cenię sobie to, że wiele klientek wraca do mnie regularnie i po latach nasze spotkania są czymś więcej niż tylko wykonaniem makijażu. Najpiękniejsze w tej pracy jest dla mnie to, że mogę uczestniczyć w ważnych momentach życia moich klientek - ślubach, sesjach zdjęciowych czy innych wyjątkowych okazjach. To ogromne wyróżnienie i motywacja do dalszej pracy z pełnym zaangażowaniem i sercem - wyznaje. Uwielbia też całą otoczkę tej branży: kreatywność, możliwość rozwoju i kontakt z ludźmi. Każdy makijaż daje Jej ogromną satysfakcję i motywuje do dalszego doskonalenia swoich umiejętności.

Paulina Szumczyk, Studio Paznokci Paulina Szumczyk, Góra

Kategoria: Stylistka Paznokci Roku

- Świat beauty pojawił się w moim życiu z potrzeby tworzenia i podkreślania naturalnego piękna. Z czasem odkryłam, że daje mi ogromną satysfakcję możliwość sprawiania, że ktoś czuje się pewniej i lepiej sam ze sobą. Właśnie dlatego postanowi lam, aby beauty stało się częścią mojej codzienności - przekazuje pani Paulina.

Co najbardziej lubi w swojej pracy i co sprawia, że wciąż chce się w niej rozwijać? - Najbardziej lubię w tej pracy to, że każdy dzień jest inny i daje mi możliwość tworzenia czegoś, co realnie wpływa na samopoczucie innych. Największą motywacją są dla mnie zadowolone klientki, ich zaufanie i moment, kiedy wychodzą ode mnie z uśmiechem. To właśnie ta energia i pasja do ciągłego rozwoju sprawiają, że wciąż chce mi się więcej - wyznaje. Podkreśla przy tym, że relacje z klientkami mają dla Niej ogromne znaczenie, bo uważa, że beauty to coś więcej niż sama usługa. Ważne jest dla Niej, aby każda osoba czuła się swobodnie, komfortowo i mogła zaufać Jej jako specjalistce: - Najbardziej cenię moment, kiedy klientki wracają nie tylko ze względu na efekt, ale tez atmosferę i relacje, które wspólnie tworzymy.

Marlena Borawska, Marla Beauty nails Marlena Borawska Stylizacja Paznokci, Mieroszów

Kategoria: Stylistka Paznokci Roku

Jej droga do świata beauty zaczęła się od pasji do estetyki. - W pewnym momencie podjęłam jedną z najważniejszych decyzji w swoim życiu, rzuciłam wygodną pracę na etacie, żeby zacząć spełniać swoje marzenia. Wiedziałam, że jeśli nie spróbuję, zawsze będę żałować. To był moment pełen stresu, niepewności i obaw, ale jednocześnie ogromnej ekscytacji. Zaczęłam intensywnie się szkolić, inwestować w rozwój i zdobywać doświadczenie. Pokonałam nawet 700 km, żeby szkolić się u osoby, którą bardzo podziwiałam. Ukończyłam również dwie półroczne szkoły stylizacji paznokci, dzięki którym zdobyłam solidne podstawy i jeszcze bardziej utwierdziłam się w tym, że to właśnie z branżą beauty chcę związać swoją przyszłość - wspomina pani Marlena. Najbardziej w swojej pracy lubi to, że może łączyć kreatywność z pracą z detalem. Każda stylizacja jest inna i daje możliwość stworzenia czegoś wyjątkowego, dopasowanego do charakteru i potrzeb klientki. Uwielbia obserwować nowe trendy, testować nowe techniki i cały czas podnosić swoje umiejętności. A jednym z najważniejszych elementów tej pracy pozostają relacje z klientkami.

AKTUALNI LIDERZY GŁOSOWANIA

FRYZJER ROKU
1. **Valentina Sprykina,** Hair Laboratory Romanovska, Wrocław
2. **Danuta Szyszkowska,** Salon fryzjerski Snerseta, Nowa Ruda
3. **Justyna Rejek,** Studio Fryzjerskie Justyna Rejek, Wołów

BARBER ROKU
1. **Łukasz Kalka,** Salon Fryzjerski Łukasz Kalka, Trzebnica
2. **Julia Żółkiewska,** Barber Shop Scrappy Coco, Legnica
3. **Sylwia Pawłowska (Sysia),** The Court Barber, Wrocław

KOSMETYCZKA ROKU
1. **Agnieszka Kudra,** Salon z Pazurem - A. K, Wrocław
2. **Aneta Goch,** Salon Kosmetyczny Reflex, Legnica
3. **Małgorzata Łodzińska,** Klinika Urody Gineka, Oborniki Śląskie

MAKE-UP ARTIST ROKU
1. **Agnieszka Gryszczuk,** Divine Beauty Studio, Wrocław
2. **Ewelina Głos, Głos Piękna, Gryfów Śląski**
3. **Nicola Siemińska,** Nicolasieminska.beauty, Ząbkowice Śląskie

STYLISTKA PAZNOKCI ROKU
1. **Marlena Borawska,** Marla Beauty nails Marlena Borawska Stylizacja Paznokci, Mieroszów
2. **Roksana Garczewska,** Studio Diamencik Roksana Garczewska, Lubin
3. **Paulina Szumczyk,** Studio Paznokci Paulina Szumczyk, Góra

STYLISTKA RZĘS I BRWI ROKU
1. **Ewelina Szczepanik,** Ewelina Szczepanik - Stylizacja rzęs i brwi, Legnica
2. **Monika Olszewska,** Karkaja Makeup Studio, Wrocław
3. **Martyna Ewiak,** Stylizacja Rzęs I Brwi - Martyna Ewiak, Wiązów

LINERGISTKA ROKU
1. **Maryna Baysha,** Studio Makijażu Permanentnego Maryna Baysha, Oława
2. **Karolina Kuna,** Kunka Studio, Wrocław
3. **Aleksandra Gadowicz,** Makijaż Permanentny Aleksandra Gadowicz, Wrocław

PODOLOG ROKU
1. **Dagmara Rzeszutek,** Beauty Angel & MedEstetica, Szklarska Poręba
2. **Anna Kielar-Krawiec,** Zdrowe Stopy Gabinet Podologiczny, Trzebnica
3. **Karolina Bokszczanin,** Podologia Karolina Bokszczanin, Świdnica

MISTRZ TATUAŻU I/LUB PIERCINGU ROKU
1. **Hubert Włodarczyk,** Tren Ink, Bolesławiec
2. **Karolina Pazdro,** karo.inktattoo, Wrocław
3. **Mikołaj Włodarczyk,** messy.dots, Wrocław

KOSMETOLOG ROKU
1. **Natalia Andruszewska,** Cristal de Beaute, Ząbkowice Śląskie
2. **Joanna Stasińska,** Pracownia Piękna, Jelenia Góra
3. **Luiza Kościelny,** Salon Kosmetyczny Lilia, Bolesławiec

MASAŻYSTA ROKU
1. **Klaudia Wichłacz,** Ahimsa Salon Masażu Balijskiego, Wrocław
2. **Ewelina Szumyło,** Studio Masażu Harmonia Dotyku, Wrocław
3. **Karolina Ryma,** Genesa SPA, Wrocław

TRENER PERSONALNY LUB FITNESS/INSTRUKTOR JOGI ROKU
1. **Konrad Wrona,** Xtreme Fitness, Strzegom
2. **Weronika Puczyńska,** Zen Time Pilates, Wrocław
3. **Kinga Antoszko,** Xtreme Fitness, Zgorzelec

DIETETYK ROKU
1. **Marcin Rozumiszewski,** Poradnia Odchudzania i Odżywiania Slim Clinic, Jelcz-Laskowice
2. **Kamila Młoczek,** Revita Centrum Medycyny Przeciwstarzeniowej i Dietetyki Klinicznej, Bielany Wrocławskie
3. **Paulina Moruś,** Dietetyk na insta, Wrocław

SALON FRYZJERSKI ROKU
1. **Pasja Joanna Gach,** Bierkowice 1
2. **Hidden Beauty A&R,** Zgorzelec, Traugutta 92
3. **Fryzjer Damski & Barber Shop Fidei,** Ząbkowice Śląskie, Kościuszki 11/1

STUDIO URODY ROKU
1. **Usługi Kosmetyczne Voys,** Wrocław
2. **Studio Stylizacji Paznokci Anna Gałysa,** Stary Julianów 173
3. **Perfect Day Spa,** Legnica, Jana Brzechwy 10

PARTNER PLEBISCYTU

Beauty Razem

eprasa.pl 4156311120

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 800-472-852, 71/37-48-249
Przez internet: ibo.polskapress.pl
e-mail: ogloszenia.wroclawska@polskapress.pl

W Biurze Reklamy:
Biuro Ogłoszeń: **Wrocław**, ul. Świętego Antoniego 2/4
tel. 71/37-48-249, 71/37-48-132
Czekamy od poniedziałku do piątku w godz.: 8-16

Gazeta WROCŁAWSKA

BIURA W REGIONIE:
Jelenia Góra, tel. 797 607 853
Legnica, tel. 514 800 870
Syców, tel. 514 800 969
Lubin, tel. 514 800 969
Wałbrzych, tel. 502 499 983
Głogów, tel. 798 751 830
Świdnica, tel. 502 499 983

BIURA WSPÓŁPRACUJĄCE:

ARPRO Sp. z o.o. Al. Kasztanowa 20, tel.71/341-23-53

DAMAK'S ul. Kniaziewicza 23 B, tel. 71/341-07-87

EUROPARTNER Centrum Ogłoszeń Prasowych Wrocław, ul. Stefana Czarnieckiego 13, tel. 71/789-44-00 -03

PRESTIGE ul. Kościuszki 128a, tel. 693-693-737

SEBAMAR ul. Sienkiewicza 43, tel. 71/321-29-04

SUNPRESS Biuro Ogłoszeń Prasowych Plac Pereca 3 lok. 1 B, tel. 71/785-55-23

REKLAMA 0011533104

Spółdzielnia Mieszkaniowa „AKADEMICKA"
50-305 Wrocław, ul. Stefana Jaracza 48
NIP 896 10 02 375, REGON 005923778;
tel. 71 328 34 91

ogłasza przetarg nieograniczony na:

„Wymiana wybranych fragmentów poziomów zimnej i ciepłej wody oraz cyrkulacji w piwnicy budynku B I segmencie B 1, B 2, B 3 oraz wymiana wybranych pionów wody zimnej ciepłej i cyrkulacji w budynkach B II, B I, D będących pod zarządem SM „Akademicka"".

- Oferty należy złożyć osobiście lub za pośrednictwem poczty lub kuriera w sekretariacie SM „Akademicka" we Wrocławiu przy ul. Jaracza 48 **do dnia 19.06.2026 r. do godz. 9:30.**
- Wymagane **wadium w wysokości 6.000,00 PLN** należy wpłacić **do dnia 18.06.2026 r.**
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu **19.06.2026 r. o godz. 10:00** w siedzibie Zamawiającego we Wrocławiu przy ul. Jaracza 48.
- **SIWZ z dnia 27.05.2026 r.** wraz z wymaganymi załącznikami jest dostępny w siedzibie spółdzielni i na stronie internetowej **www.smakademicka.pl.**

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ każde, got. w 24 h, 500-002-486

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

KUPIĘ udział w mieszkaniu 500185254.

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI, stare obrazy, meble, starocie - kupię, 660-532-696.

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

CZĘŚCI WYPOSAŻENIE SPRZEDAM

SPRZĘGŁA-NAPRAWA Szczęki hamulcowe - wymiana okładzin. Świdnica. www.metalowiec.com Tel. 728-493-565.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

Pożyczka 9 tyś na oświadczenie, tel. 530-087-005.

USŁUGI PRAWNE

USŁUGI prawne, pisma procesowe 24h, tel. 727-409-713.

Praca

ZATRUDNIĘ

Przyjmę osobę do koszenia trawników i podcinania krzewów na terenie wspólnot mieszkaniowych. Tel. 500-252-711.

SPRZĄTANIE klatek schodowych oraz posesji, Wrocław, tel. 515-144-576.

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

NAŁOGI - www.kudzu.pl 451 575 023.

Usługi

AGD RTV FOTO

Domowa naprawa telewizorów LED, LCD; 71/351-60-02, 502-175-735.

BUDOWLANO-REMONTOWE

ELEKTRYCZNE inst. Pomiary. 71/351-15-15, 603-867-128.

ELEKTRYCZNE Pogotowie 71/351-15-15, 603-867-128.

MALARZ, gładzie bezpył. 730-325-737

ROLETKI, żaluzje, moskitiery, okna, rolety, drzwi. Montaż, produkcja, naprawa, tel. 71/341-83-03.

INSTALACYJNE

ANTENA absolutnie profesjonalnie, tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

Awarie - Hydraulik - 505-087-474.

HYDRAULICY taniej 694-724-672

HYDRAULIK 24h, awarie 505-982-689.

Hydraulik natychmiast 500323373

PORZĄDKOWE

ZWALCZANIE pluskwy, 660-811-020.

PRZEPROWADZKI

TANIO 508-287-106, 71/784-55-63.

STOLARSKIE

Tapicerstwo tanio 601-892-927.

TRANSPORTOWE

WYWÓZ starych mebli, 660-811-020.

ZABEZPIECZAJĄCE

AWARIE zamków, montaż, serwis drzwi antywłam. 501-104-158.

Turystyka

KRAJ - MORZE

DANA - USTRONIE MORSKIE. Tanie wczasy z wyżywieniem dla Seniorów. 601-585-510 www.danaustronie.pl

KOŁOBRZEG!!! Wczasy-Tanio. Tel. 94/354-36-65.

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

MORZE Ustronie Morskie, pok. z łaz. VI, VII promocja! Tel. 503-936-581.

USTKA - ośrodek wypoczynkowy. Promocje! Wczasy 604-486-413 www.morski101.pl

Rolnicze

INNE

NAWOZY NPK, MG, S, N 6%, P 16%, K 28%, S 9%, MG 7% Cena 2.150 zł/tona, 500-669-621

REKLAMA 0011529854

PREZYDENT MIASTA ŚWIDNICY

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

o kolejnych przetargach ustnych, nieograniczonych na sprzedaż:

1. **wolnego lokalu mieszkalnego nr 5 przy ulicy Komunardów nr 18 w Świdnicy wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu oraz z jednoczesnym oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu,**
2. **wolnego lokalu mieszkalnego nr 7 przy ulicy Środkowej nr 7A w Świdnicy wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu,**

oraz o II przetargu ustnym, nieograniczonym na sprzedaż:

3. **wolnego lokalu użytkowego nr 01 przy ulicy Kraszowickiej nr 55 w Świdnicy wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu.**

1. Gmina Miasto Świdnica jest właścicielem wolnego lokalu mieszkalnego **nr 5** składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i dwóch przedpokoi o powierzchni 76,48 m², usytuowany **na II piętrze – III kondygnacji** w budynku przy ulicy **Komunardów nr 18,** położonym na działce nr 43 o powierzchni 282 m², dla której Sąd Rejonowy w Świdnicy prowadzi księgę wieczystą **nr SW1S/00015294/1** oraz działce nr 45 o powierzchni 107 m², dla których Sąd Rejonowy w Świdnicy prowadzi księgę wieczystą **nr SW1S/00034735/4.**

Przedmiotową nieruchomość przeznacza się do sprzedaży w drodze kolejnego przetargu ustnego nieograniczonego wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu działki nr 43 oraz z jednoczesnym oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu działki nr 45. Nieruchomość zbywana jest bez obciążeń.
Cena wywoławcza do kolejnego przetargu wynosi – 200 000,00 zł.
Wadium wynosi 20 000,00 zł

Przetarg Nr P-50/VII/26 odbędzie się w dniu 6.07.2026 r. w Sali 104, I piętro, Urząd Miejski w Świdnicy przy ulicy Armii Krajowej 49 o godzinie 10:00

2. Gmina Miasto Świdnica jest właścicielem wolnego lokalu mieszkalnego **nr 7** składającego się z jednego pokoju, kuchni i przedpokoju o powierzchni 31,30 m², usytuowany **na I piętrze – II kondygnacji** w budynku przy ulicy **Środkowej nr 7A w Świdnicy,** położonym na działce nr 2023 o powierzchni 384 m², dla której Sąd Rejonowy w Świdnicy prowadzi księgę wieczystą **nr SW1S/00035267/9.**

Przedmiotową nieruchomość przeznacza się do sprzedaży w drodze kolejnego przetargu ustnego nieograniczonego wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu działki nr 2023. Nieruchomość zbywana jest bez obciążeń.
Cena wywoławcza do kolejnego przetargu wynosi – 90 000,00 zł.
Wadium wynosi 9 000,00 zł.

Przetarg Nr P-51/VII/26 odbędzie się w dniu 6.07.2026 r. w Sali 104, I piętro, Urząd Miejski w Świdnicy przy ulicy Armii Krajowej 49 o godzinie 11:00.

3. Gmina Miasto Świdnica jest właścicielem wolnego lokalu użytkowego **nr 01** składającego się z trzech sal, dwóch holi i łazienki o powierzchni 86,48 m² **(parter)** + pomieszczenie przynależne – komórka o powierzchni 8,55 m², mieszczącego się w budynku przy ulicy **Kraszowickiej nr 55 w Świdnicy,** położonym na działce nr 226 o powierzchni 500 m², dla której Sąd Rejonowy w Świdnicy prowadzi księgę wieczystą **nr SW1S/00042828/2.**

Przedmiotową nieruchomość przeznacza się do sprzedaży w drodze drugiego przetargu ustnego nieograniczonego wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu. Nieruchomość zbywana jest bez obciążeń.
Cena wywoławcza do drugiego przetargu wynosi – 100 000,00 zł.
Wadium wynosi 10 000,00 zł.

Przetarg Nr P-52/VII/26 odbędzie się w dniu 6.07.2026 r. w Sali 104, I piętro, Urząd Miejski w Świdnicy przy ulicy Armii Krajowej 49 o godzinie 12:00.

Uczestnicy licytacji proszeni są o punktualne przybycie.

Ogłoszenie o przetargu zostało opublikowane na stronie internetowej Urzędu Miejskiego **http://um.swidnica.pl/pages/pl/urzad-miejski/sprzedaz-nieruchomosci.php**, w Biuletynie Informacji Publicznej **www.bip.um.swidnica.pl** w zakładce „Sprzedaż i dzierżawa nieruchomości" oraz wywieszone na tablicy ogłoszeń przy pok. 124 w Urzędzie Miejskim w Świdnicy, ul. Armii Krajowej 49.

Dodatkowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia Komunalnego, pok. 229, tel. 74 856 28 67 oraz w Wydziale Przetargów i Inwestycji Miejskich, pok. 125 i 124, tel. 74 856 29 24, 74 856 28 50 i 74 856 29 23
sporządziła: M. Prorok-Jurek

AUTOREKLAMA

strefa EDUKACJI
Edukacja w najwyższym stopniu
strefaedukacji.pl

eprasa.pl 4156311120

Panie Sławomirze Mentzenie, chciałbym powiedzieć, iż wniosek jest jeden. Jest pan niekulturalnym osłem

Mateusz Damięcki na Instagramie w odpowiedzi na nazwanie artystów przez lidera Konfederacji „nierobami” Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD

Marcela Leszczak ma okrągłą głowę
Celebrytka udzieliła „Faktowi” wywiadu, w którym zdradziła, że jej syn poznał nową wybrankę Michała Koterskiego. Przy okazji wyjawiła, co usłyszała od małego Fryderyka. – On mi powiedział, że taty dziewczyna jest ładniejsza, bo jest miss! Zapytałam, czemu tak mówi, a on odpowiedział, że dlatego, że ja mam okrągłą głowę!

Maja Bohosiewicz wytrenowała pośladki
Influencerka wylewa siódme poty, by osiągnąć wymarzoną sylwetkę. W sobotę pochwaliła się w mediach społecznościowych metamorfozą swoich pośladków. Zamieściła zestawienie zdjęć „przed” i „po”. „Na początku powoli, a teraz ciężko mi myśleć o dobrym dniu bez treningu. Efekty widać szybko” – napisała.

Sandra Kubicka musiała oglądać mecz
Celebrytka w marcu sfinalizowała rozwód z Baronem, a już pod koniec maja potwierdziła, że jest zakochana i ma nowego partnera. Od tamtej pory zaczyna pokazywać jego „części”. Najpierw wrzuciła do internetu zdjęcie jego ręki splecionej z jej ręką. W sobotni wieczór też zobaczyliśmy rękę nowego obiektu westchnień Kubickiej, która podtrzymuje laptopa, na którym „idzie” transmisja meczu Paris St Germain – Arsenal. „Jak tam wasz wieczór, bo ja muszę oglądać Ligę Mistrzów” – podpisała.
(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa

W TELEWIZJI

Kochaj albo rzuć
ŚRODA, Polsat, 20:35
Ostatnia część komediowej trylogii o rodzinach Pawlaków i Kargulów. Seniorzy obu rodów i ich wnuczka wyruszają do Chicago na zaproszenie Johna Pawlaka. Po przyjeździe okazuje się, że John nie żyje i goście z Polski samotnie muszą stawić czoła Ameryce i obcej kulturze.

Wałęsa. Człowiek z nadziei
ŚRODA, TVP 1, 23:10
Rok 1981. Lech Wałęsa, przywódca strajku w Stoczni Gdańskiej, jest już znanym na całym świecie przywódcą związku zawodowego NSZZ „Solidarność”. W jego mieszkaniu włoska dziennikarka, Oriana Fallaci, przeprowadza wywiad. Wałęsa wspomina swoje życie.

63. KFPP w Opolu
CZWARTEK, TVP 1, 20:00
Pierwszy dzień festiwalu. Koncert Debiutów to jedno z najważniejszych wydarzeń Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu. Od lat odkrywa nowe talenty, które w przyszłości stają się gwiazdami polskiej sceny muzycznej.

Plan B
CZWARTEK, TVN, 22:15
Kilka dni przed walentynkami Natalia, Mirek, Klara i Agnieszka muszą się zmierzyć z niespodziewanymi sytuacjami. Przekonają się, że trudne początki często prowadzą do pozytywnych zdarzeń.

KRZYŻÓWKA NR 84

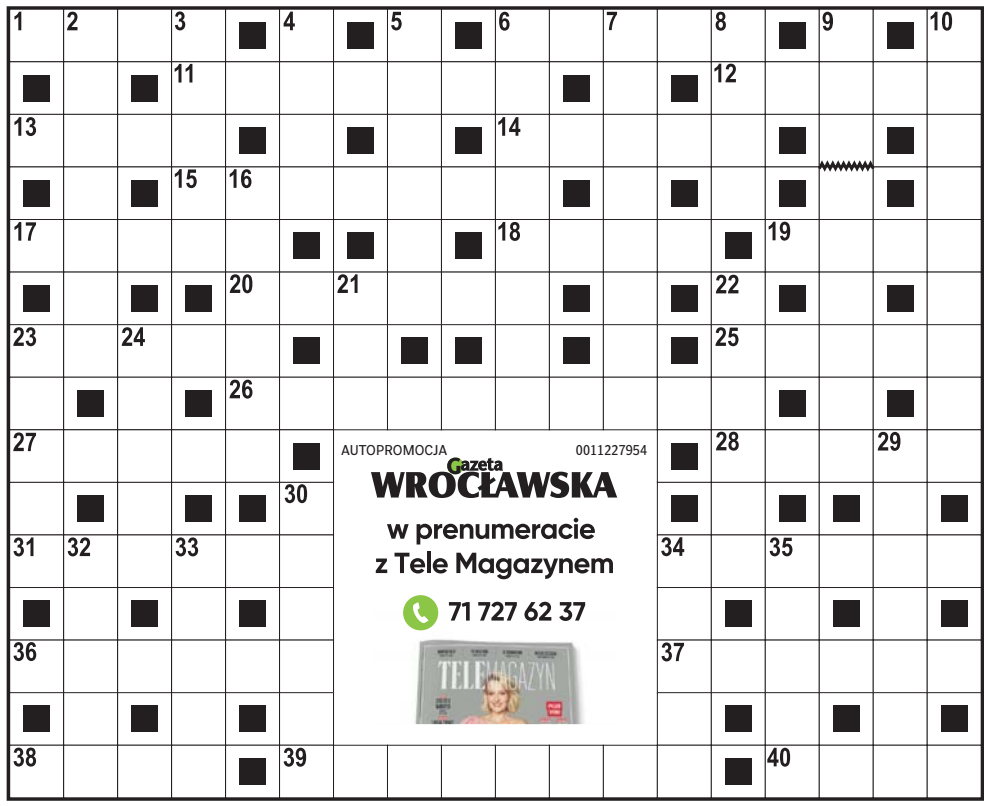

Poziomo:
1) „.. na podwórze”, film Alfreda Hitchcocka,
6) napój z mleka klaczy,
11) pasza z drobno pociętej słomy,
12) najszybszy styl pływacki,
13) jednostka częstotliwości o symbolu Hz,
14) lokalna w miejscu przestępstwa,
15) metalowa zapinka krawiecka,
17) Ringo, perkusista grupy The Beatles,
18) pałac królewski w Paryżu,
19) rzymski bożek pól i lasów,
20) wielka flota wojenna,
23) długi, wąski pas ziemi uprawnej,
25) łączy łopatkę z barkiem,
26) perła literatury lub malarstwa,
27) wieloczynnościowy pomocnik w kuchni,
28) „Signal” do mycia zębów,
31) człowiek o konkretnej wiedzy, ekspert,
34) łakomczuch wśród smerfów,
36) daje początek strumieniowi,
37) udziela gwarancji kredytu,
38) duże naczynie krwionośne,
39) czwarta część całości,
40) podpora grochu lub fasoli.

Pionowo:
2) wypowiedź aktora w sztuce,
3) … Wilde, autor powieści „Portret Doriana Graya”,
4) wiecznie zielone drzewo iglaste,
5) wklęsła łopata do zboża,
6) lubi stroić żarty, dowcipnis,
7) Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca,
8) popularna na Śląsku gra w karty,
9) miasto w archipelagu i regionie Wysp Kanaryjskich,
10) trzeci zodiakalny znak powietrzny,
16) kolor lub egzotyczny owoc,
21) zdolność oddziaływania, wywierania wpływu,
22) na końcu zdania,
23) potocznie o zmartwieniu,
24) Baltazar z serialu animowanego,
29) absolwent średniej szkoły,
30) przejmujący smutek, rozpacz,
32) często trzymane na wodzy,
33) spinning lub gruntówka,
34) wazowa lub do butów,
35) zmiana kierunku jazdy.

ROZWIĄZANIE NR 83

P	■	A	■	L	A	S	S	O	S	N	O	W	Y	■	F	■	J
L	A	N	I	E	■	T	■	B	■	B	■	A	G	O	R	A
A	■	A	■	K	A	R	D	I	O	G	R	A	M	■	R	■	C
Z	E	N	I	T	■	A	■	■	S	■	A	■	A	W	N	Z	O
M	■	A	■	O	■	T	O	M	A	S	Z	■	H	■	I	■	B
A	U	S	T	R	I	A	K	■	■	T	A	R	A	N	R	A	S
■	W	■	R	■	T	■	A	N	D	Y	■	O	■	O	■	K	■
K	A	Ł	A	M	A	R	Z	■	■	K	R	Z	E	S	I	W	O
■	G	■	N	■	K							U	■	Z	■	E	■
W	I	O	S	K	A							M	I	E	L	N	O
E	■	Z	■	R	■							■	N	■	A	■	P
G	A	D	Ż	E	T							S	T	Ę	P	K	A
O	■	O	■	S	■							■	R	■	T	■	N
R	Y	B	A	K	■							■	U	R	O	K	I
Z	■	A	■	A	R	C	Y	M	I	S	T	R	Z	■	P	■	A

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Wrażliwość okaże się atutem. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że ktoś doceni Twoje wsparcie i życzliwość jeszcze dziś.
Ryby (19.02 - 20.03)
Kreatywne pomysły spotkają się z uznaniem. Horoskop na dziś stanowczo podpowiada, by nie bać się wyjść poza utarte schematy.
Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja przyniesie oczekiwane efekty. Horoskop dzienny na środę mówi, że drobny sukces zmotywuje Cię do dalszego działania.
Byk (20.04 - 20.05)
Optymizm pomoże pokonać przeszkody. Horoskop dzienny wróży, że przed Tobą dobry dzień na naukę, podróże i nowe doświadczenia.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Intuicja podpowie Ci właściwe rozwiązanie i wskaże dobry kierunek. Horoskop na dzis radzi zaufać sobie i działać bez zbędnych obaw.
Rak (22.06 - 22.07)
Harmonia będzie kluczem do udanego dnia. Horoskop dzienny na środę radzi szukać kompromisu i unikać niepotrzebnych sporów.
Lew (23.07 - 22.08)
Dobra organizacja pozwoli szybko zamknąć ważne sprawy. Horoskop dzienny stanowczo radzi nie odkładać decyzji na później.
Panna (23.08 - 22.09)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś to stanowcza podpowiedź, by wykorzystać okazję i pokazać swoje atuty.
Waga (23.09 - 22.10)
Skup się na relacjach. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że szczera rozmowa umocni więzi i przyniesie wewnętrzny spokój.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Czeka Cię ciekawa rozmowa. Horoskop dzienny wróży, że nowe informacje mogą otworzyć drogę do sukcesu już wkrótce. Wykorzystaj to.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Spokój i cierpliwość pomogą rozwiązać drobny problem. Horoskop na dziś zapowiada, że wieczór będzie sprzyjać odpoczynkowi.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Energia sprzyja działaniu i aktywności na kilku polach. Horoskop dzienny na środę mówi, że odważna decyzja przyniesie korzyści.

Gazeta WROCŁAWSKA
www.gazetawroclawska.pl
Redaktor naczelna **Maja Majewska**, Z-ca redaktor naczelnej **Mateusz Różański**, Prezes Makroregionu **Robert Glinkowski**, Dyrektor marketingu oddziału **Anna Bijak-Bednarska**
Redakcja ul. św. Antoniego 2/4 (wejście A, I p.) 50-073 Wrocław, **tel. 71 37 48 151, 71 37 48 100** **redakcja@gazeta.wroc.pl**
Druk Polska Press Oddział Poligrafia 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a
POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.** ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetawroclawska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 4156311120

Sprawdzian Biało-Czerwonych z trzecią drużyną Afryki

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Dzisiaj o godzinie 20.45 na PGE Narodowym w Warszawie reprezentacja Polski zagra towarzysko z drużyną Nigerii.**

Biało-Czerwoni będą mieli okazję do rehabilitacji po niedzielnej porażce w sparingu na Tarczyński Arenie we Wrocławiu z Ukrainą 0:2.

Reprezentacja Polski nie wystąpi na zbliżających się mundialu, dlatego rozgrywane teraz mecze towarzyskie trzeba traktować jako sprawdziany przed jesiennymi spotkaniami w Lidze Narodów. Drużyna Jana Urbana w dywizji B będzie rywalizowała ze Szwecją, Bośnią i Hercegowiną oraz Rumunią.

Selekcjoner Polaków zapowiedział roszady w składzie w porównaniu do meczu z Ukrainą. – Będą na pewno zmiany, w linii defensywnej również. I z tych zawodników będziemy wybierali drużynę na Ligę Narodów. Czy może to być kosztem wyniku? Tak. W inny sposób nie dowiemy się, kogo mamy do dyspozycji na kolejne spotkania – oznajmił trener Jan Urban.

Selekcjoner reprezentacji Nigerii Eric Chelle na mecz do Warszawy nie zabrał dwóch największych gwiazd „Super Orłów": środkowego napastnika Galatasaray Stambuł Victora Osimhena i skrzydłowego Atletico Madryt Ademoli Lookmana.

– Straciliśmy dwóch zawodników. Osimhen prawdopodobnie zmieni klub, więc wolałbym, żeby został w domu, jeśli miałby nie zagrać na 100 procent. Jeśli chodzi o Lookmana, jest bardzo zmęczony i Atletico prosiło nas o jego zwolnienie – wyjaśniał Chelle absencję swoich dwóch najjaśniejszych gwiazd w reprezentacji, z którą w ostatnim Pucharze Narodów Afryki 2025 zajął trzecie miejsce.

FOT. PAP/MACIEJ KULCZYŃSKI

Selekcjoner Jan Urban dokona roszad w składzie, ale Robert Lewandowski przeciw Nigerii powinien zagrać

Osimhen i Lookman to niejedyni podstawowi zawodnicy drużyny, którzy opuszczą najbliższe towarzyskie mecze z Polską i Portugalią.

Wśród piłkarzy, którzy nie zagrają w najbliższym czasie z Europejczykami z powodu presji ze strony klubu lub innych przyczyn, znaleźli się także środkowy pomocnik Pisy Ebenezer Akinsanmiro, skrzydłowy AC Milan Samuel Chukwueze oraz prawoskrzydłowy Millwall Femi Azeez.

Akinsanmiro dołączył do reprezentacji Nigerii po wycofaniu pomocnika Dukli Praga Samsona Tijaniego i rozgrywającego Royalu Antwerp Alhassana Yusufa z powodu problemów z wizami. Jednak 21-latek został zmuszony do opuszczenia zgrupowania kadry z powodu choroby.

Nigeria w sobotę zagrała towarzysko w finale Pucharu Jedności w południowym Londynie na stadionie Charltonu, The Valley, gdzie pokonała Jamajkę 3:0 po dwóch golach Yusufa i jednym napastnika FC Porto Terema Moffiego.

– Na razie czekają nas dwa mecze, z Polską i Portugalią, i mam sporo problemów, bo niektórzy zawodnicy nie prezentują odpowiedniej formy. Nadchodzące mecze będą meczami towarzyskimi i do każdego z nich podejdę poważnie, z uwzględnieniem dostępnych zawodników. Z pewnością będziemy walczyć: jeśli wygramy, to wygramy, jeśli przegramy, to przegramy. Ale jeśli przegramy, to będą musieli nad nami popracować, będą musieli nas pokonać. Polska to dobra drużyna, a Portugalia to chyba najlepsza drużyna na świecie. To dla nas wielkie wyzwanie i na pewno chcę pojechać do nich, żeby ich pokonać – zapowiedział Chelle.

„Super Orły" wylądowały w Warszawie w poniedziałek i w dniu przylotu odbyły trening na stadionie Polonii Warszawa. We wtorek zapozały się natomiast z murawą PGE Narodowego.

Polska z Nigerią zmierzy się drugi raz. Poprzednio grali w marcu 2018 roku na Stadionie Miejskim we Wrocławiu i Biało-Czerwoni musieli uznać wyższość „Super Orłów" 0:1 po golu Victora Mosesa z rzutu karnego w 61. minucie.

Sędzią dzisiejszego meczu będzie Rumun Alexadru Barbu.

Spotkanie Polska – Nigeria transmitowane będzie w TVP 1, a skomentują je Mateusz Borek i Grzegorz Mielcarski. Studio meczowe prowadzone przez Kacpra Tomczyka rozpocznie się o godzinie 20.00.
©℗

KADRA NIGERII NA POLSKĘ

Bramkarze: Maduka Okoye (Udinese), Francis Uzoho (Omonia Nikozja), Artur Okonkwo (Wrexham).
Obrońcy: Semi Ajayi (Hull City), Igho Ogbu (Slavia Praga), Emmanuel Fernandez (Peterborough), Zaidu Sanusi (FC Porto), Bruno Onyemaechi (Olympiakos Pireus).
Pomocnicy: Rafael Onyedika (Club Brugge), Wilfred Ndidi (Besiktas Stambuł), Tochukwu Nnadi (Oympique Marsylia), Frank Onyeka (Brentford), Abdullahi Bewene (Banik Ostrawa).
Napastnicy: Akor Adams (Sevilla), Terem Moffi (FC Porto), Moses Simon (Paris FC), Paul Onuachu (Trabzonspor), Rafiu Durosinmi (Pisa).

Niech sen Chwalińskiej trwa! Dziś gra z Kalinską o półfinał Rolanda Garrosa

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

TENIS. **Dzisiaj o godzinie 11 na korcie centralnym Philippe'a Chatriera Maja Chwalińska zagra z rozstawioną z numerem 22 Rosjanką o półfinał Rolanda Garrosa. Transmisja w Eurosporcie 1 i HBO Max.**

To dopiero trzeci występ Mai Chwalińskiej w zasadniczej części Wielkiego Szlema. W 2022 roku była w 2. rundzie Wimbledonu, a w 2025 r. przegrała pierwszy mecz w Australian Open.

24-latka z Dąbrowy Górniczej, która w rankingu zajmuje 114. miejsce i musiała przebijać się przez kwalifikacje, jest już pewna, że po French Open pierwszy raz znajdzie się w najlepszej setce listy WTA. Wirtualnie zajmuje teraz 49. miejsce.

W pierwszej rundzie w Paryżu Polka wygrała z mistrzynią olimpijską Chinką Qinwen Zheng 6:4, 6:0, a następnie w takim samym stosunku z rozstawioną z numerem 23. Belgijką Elise Mertens. W 3. rundzie pokonała Greczynkę Marię Sakkari 1:6, 6:3, 6:2, a w 1/8 finału Francuzkę Diane Parry 6:3, 6:2.

Maja została trzecią polską tenisistką, która awansowała do drugiego tygodnia Rolanda Garrosa. Wcześniej dokonały tego jedynie Agnieszka Radwańska oraz Iga Świątek.

– To dla mnie olbrzymia niespodzianka, więc staram się tym wszystkim cieszyć. Jestem wdzięczna za to, co się wydarzyło, ale chcę więcej. Tenis to sport, gdzie jest się zawsze głodnym – podkreśla Chwalińska.

Trzy lata starsza Kalinska ma za sobą znacznie więcej występów w Wielkim Szlemie, ale w ćwierćfinale jest dopiero po raz drugi. W 2024 roku na tym etapie pożegnała się z Australian Open. We French Open natomiast pierwszy raz przeszła poza drugą rundę. W czwartej rundzie Kalinska pokonała reprezentującą Austrię Rosjankę Anastasię Potapową 6:4, 2:6, 7:6 (7).

Zwyciężczyni w półfinale zagra z liderką rankingu Białorusinką Aryną Sabalenką lub Rosjanką Dianą Sznajder. ©℗

FOT. EPA/PAP

Maja Chwalińska po raz pierwszy w karierze zagra w ćwierćfinale Wielkiego Szlema

Beniaminkowie ekstraklasy. Co do elity wniosą Śląsk, Wieczysta i Wisła?

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Nadchodzący sezon PKO BP Ekstraklasy może okazać się równie spektakularny jak ten miniony – także z powodu beniaminków.**

Na najwyższy szczebel wracają dwie uznane marki: Śląsk Wrocław i Wisła Kraków. Nowicjuszem będzie natomiast Wieczysta Kraków z majętnym, ekscentrycznym właścicielem.

Droga po spadku bywa wyboista, o czym na własnej skórze przekonała się Wisła. Do elity wraca dopiero po czterech sezonach spędzonych na zapleczu ekstraklasy. Dzięki wysiłkom prezesa Jarosława Królewskiego zbudowała najmocniejszą kadrę, nie rezygnując jednocześnie z trenera Mariusza Jopa po przegranych w ubiegłym roku barażach. To przyniosło upragniony sukces. Królem strzelców z 21 bramkami został Angel Rodado, który ekstraklasy jeszcze nie zasmakował, podobnie jak 20-letni Maciej Kuziemka, uchodzący za największe objawienie. Wisła wniesie sporo świeżości także dzięki swoim kibicom regularnie wypełniającym stadion przy ul. Reymonta. W Polsce wyższą średnią frekwencję odnotowano jedynie na Lechu Poznań.

Błyskawicznie – bo już po sezonie – do elity wraca Śląsk. To zupełnie inny klub od Wisły, finansnowany z miejskich środków. Szumnie zapowiadana od dawna prywatyzacja nie doszła do skutku i nic nie wskazuje na to, by miało się coś w tej sprawie zmienić. Piłkarsko Wrocławianie są gotowi na powrót. Przygotował ich do tego trener Ante Simundza, który został z zespołem mimo atrakcyjniejszych propozycji.

W najwyższej lidze zobaczymy też Wieczystą – drużynę, która sześć lat temu grała w lidze okręgowej. Spektakularny sukces zawdzięcza właścicielowi Wojciechowi Kwietniowi, który z własnej kieszeni wyłożył na ten cel wiele milionów złotych, ściągając plejadę gwiazd, zapoczątkowaną transferem Sławomira Peszki – wtedy, czyli w 2020 roku, piłkarza drużyny, następnie trenera, a od niedawna wiceprezesa odpowiedzialnego za kształt kadry.

Z wyników sondy opublikowanej w naszym serwisie GOL24 wynika, że najlepszym beniaminkiem zostanie Wisła Kraków – tak uważa aż 61 procent. W dalszej kolejności wymienia się Śląsk Wrocław (20 procent), a na końcu Wieczystą Kraków (19 procent).

W minionym sezonie los nie był łaskawy dla beniaminków PKO BP Ekstraklasy. Arka Gdynia z Bruk-Bet Termaliką Nieciecza od razu zostały zawrócone na zaplecze. Najlepiej wypadła drużyna, która wywalczyła awans po dwuetapowych barażach – Wisła Płock. Przezimowała nawet w fotelu lidera, by na koniec zająć dobre ósme miejsce – przed takimi markami, jak Cracovia, Pogoń Szczecin czy Widzew Łódź.

W przyszłym tygodniu poznamy terminarz wszystkich kolejek nadchodzącego sezonu. Inauguracja nastąpi w piątek, 24 lipca. Poprzedzi ją Superpuchar Polski z udziałem Lecha Poznań i Górnika Zabrze.
©℗

eprasa.pl 4156311120

WYNIKI LOSOWAŃ LOTTO

PONIEDZIAŁEK, 1.06
Multi Multi – godz. 22:00
5, 6, 13, 20, 21, 22, [31], 40, 44, 52, 55, 59, 65, 66, 67, 68, 71, 77, 78, 79
Mini Lotto
7, 12, 16, 20, 29
Kaskada – godz. 22:00
1, 3, 5, 6, 9, 13, 16, 17, 18, 21, 22, 23
Ekstra Pensja
3, 9, 13, 21, 31 + 2
Ekstra Premia
5, 10, 19, 23, 35 + 1

WTOREK, 2.06
Multi Multi – godz. 14:00
3, 5, 14, 24, 25, 26, 28, 33, 34, 45, 49, 50, 52, 55, 59, [60], 64, 65, 72, 79
Kaskada – godz. 14:00
5, 7, 8, 9, 10, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 21

Porażka z wysoko uniesioną głową. Śląsk działa

Piotr Janas
x.com: @Piotr_K_Janas

Rezerwy Śląska Wrocław mimo świetnej postawy przegrały półfinał baraży o awans do Betclic 1 ligi. Blisko pozostania w pierwszej drużynie jest za to Krzysztof Kurowski.

Podbeskidzie Bielsko-Biała	2 (0)
Śląsk II Wrocław	1 (1)

Bramki:
0:1 Michał Milewski 2'
1:1 Marcin Urynowicz 49'
2:1 Marcin Urynowicz 76'

Podbeskidzie: Forenc - Sitek, Sochań, Biernat (9. Majsterek), Gach, Kolanko (80. Ściuk) - Słomka, Urynowicz (80. Takáč), Kizyma, Tomczyk (64. Martosz) - Klisiewicz (80. Górski).

Śląsk II: Śliczniak - Ł. Gerstenstein, Muszyński, Rygiel (59. Hawryłenko), Tudruj - Milewski, Schierack (71. Chodera), Wojtczak (53. Żulewski), Ciućka, Niewiarowski (71. Kamiński) - Kosmalski (53. O. Gerstenstein).

Sędziował: Łukasz Kuźma (Białystok)

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Piłkarze rezerw Śląska Wrocław odpadli z walki o awans do Betclic 1 ligi, ale są i dobre wieści: WKS jest bliski przedłużenia wygasającego kontraktu z Krzysztofem Kurowskim

Śląsk II Wrocław sprawił dużą niespodziankę, załapując się do baraży o awans do Betclic 1 ligi. Drużyna oparta niemal wyłącznie o wychowanków Akademii Piłkarskiej Śląska Wrocław miała szansę zająć miejsce, które w 1. lidze zwolnił właśnie... pierwszy zespół WKS-u, zapewniając sobie awans do PKO Ekstraklasy.

W składzie rezerw pojawiło się sporo piłkarzy, którzy w minionym sezonie zapracowali na szansę w pierwszej drużynie. To m.in. Oskar Wojtczak, Adam Ciućka czy Wiktor Niewiarowski. Piłkarze trenera Michała Hetela zaskoczyli i już w 2' min wyszli na prowadzenie. Po rzucie rożnym powstało zamieszanie przed bramką Konrada Forenca, w którym najlepiej odnalazł się Michał Milewski i... kolanem wepchnął piłkę do bramki.

Cała pierwsza połowa była widowiskiem przez wielkie „W". Akcja przenosiła z jednego pola karnego w drugie, a okazjami bramkowymi można byłoby obdzielić kilka spotkań. Wrocławianie dowieźli skromne prowadzenie do przerwy. Po zmianie stron obraz gry nie zmienił się. Nadal jedni i drudzy grali jak o życie i bez zbędnej kalkulacji atakowali.

Z upływem minut zarysowała się przewaga Podbeskidzia, które dopięło swego. Bohaterem popularnych Górali został Marcin Urynowicz. Najpierw doprowadził do wyrównania, a później efektownym wolejem ustalił wynik na 2:1. Rezerwy Śląska przegrały, ale to była porażka z podniesioną głową. Piłkarze Hetela kończą świetny sezon w swoim wykonaniu i w kampanii 2026/27 znów grać będą w Betclic 2 lidze.

Kurowski zostaje, będą też inne wzmocnienia

Piłkarze pierwszej drużyny Śląska rozjechali się na urlopy, ale w klubowych gabinetach robota wre. Jednym z priorytetów jest zatrzymanie Krzysztofa Kurowskiego, co w ostatnich tygodniach wydawało się zadaniem bardzo trudnym. Dyrektor Rafał Grodzicki zraził do siebie zawodnika i jego otoczenie, szantażując piłkarza zesłaniem do rezerw, jeśli ten nie podpisze kontraktu na zaproponowanych, niesatysfakcjonujących warunkach.

W pewnym momencie rozmowy zostały zawieszone, by nie powiedzieć zerwane. Grodzicki się przeliczył, bo Kurowski w międzyczasie stał się ważną postacią pierwszej drużyny i wzbudzał zainteresowanie innych klubów. Mocno chciała go Wisła Płock, pytać zaczęły nawet kluby zagraniczne, więc pozycja negocjacyjna WKS-u się pogorszyła.

Jak dowiedziała się „Gazeta Wrocławska" po zakończeniu sezonu strony raz jeszcze siadły do rozmów. Klub przedstawił stronie piłkarza zdecydowanie lepszą ofertę i wszystko wskazuje na to, że na dniach kontrakt zostanie przedłużony. Udało nam się także potwierdzić krążące w przestrzeni medialnej nazwiska: Karol Angielski, Szymon Łyczko i Grzegorz Tomasiewicz. Każdy z nich faktycznie znajduje się na radarze Śląska i jest szansa, że przynajmniej dwójka z nich wzmocni szeregi WKS-u. ©℗

BARAŻE O AWANS DO 1. LIGI
Podbeskidzie Bielsko-Biała - Śląsk II Wrocław 2:1 (0:1)
Olimpia Grudziądz - Sandecja Nowy Sącz 1:2 (0:0)

Finał:
Podbeskidzie Bielsko-Biała - Sandecja Nowy Sącz (6 czerwca, godz. 13:45).

Górnik się wzmacnia

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. **Górnik Zamek Książ dokonał pierwszego transferu przed sezonem 2026/27. Do wałbrzyskiej drużyny dołączy Estończyk Leemet Böckler.**

Drugi sezon Górnika Zamku Książ po awansie do Orlen Basket Ligi nie był tak udany jak ten pierwszy. W kampanii 2025/26 zespół prowadzony przez Andrzeja Adamka zajął 11. miejsce w tabeli i nie zdołał awansować do play-offów. Drużyna z Wałbrzycha przystępowała do turnieju finałowego Pucharu Polski jako obrońca trofeum, ale w półfinale przegrał z Energą Treflem Sopot.

Ten sezon jeszcze się nie zakończył (o złoto mistrzostw Polski zagrają Legia Warszawa i Orlen Zastal Zielona Góra), a Górnik już pochwalił się pierwszym wzmocnieniem przed kolejnymi rozgrywkami. To Leemet Böckler. Reprezentant Estonii w minionym sezonie występował w Mieście Szkła Krosno, które spadło z Orlen Basket Ligi.

25-latek gra na pozycji rzucającego obrońcy. W drużynie z Krosna notował średnio 12,7 punktu, 33,3 proc. skuteczności rzutów za trzy, 92.5 proc. rzutów osobistych. Zdobył dwa mistrzostwa Estonii z Kalev/Cramo.

Zagranicznych wzmocnień dokonał również żeński klub Isands Wichoś. Do jeleniogórskiej ekipy dołączyły Amerykanka Camryn Taylor oraz reprezentantka Serbii Isidora Tripković. 24-letnia zawodniczka występuje na pozycji rozgrywającej. Przez dwa ostatnie lata grała w Slovanie Bratysława.
©℗

Pogoda pokrzyżowała plany żużlowych juniorów

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@polskapress.pl

ŻUŻEL. **Zaplanowana na dziś ćwierćfinałowa runda Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów we Wrocławiu została przełożona na 11 czerwca. Wszystko przez niekorzystne prognozy.**

W tym sezonie pogoda dość łaskawie obchodzi się z organizatorami żużlowych zawodów. To już jednak tradycja, że niektóre turnieje trzeba odwołać z powodu opadów deszczu.

W poniedziałek najpierw ukazał się komunikat o przełożeniu 2. rundy Indywidualnego Pucharu 2. Ekstraligi U19 w Krośnie. Następnie przyszła pora na odwołanie 1. rundy grupy ćwierćfinałowej Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów im. Erwina Brabańskiego we Wrocławiu. Młodzi żużlowcy wedle pierwotnego terminu mieli rywalizować na Stadionie Olimpijskim dzisiaj.

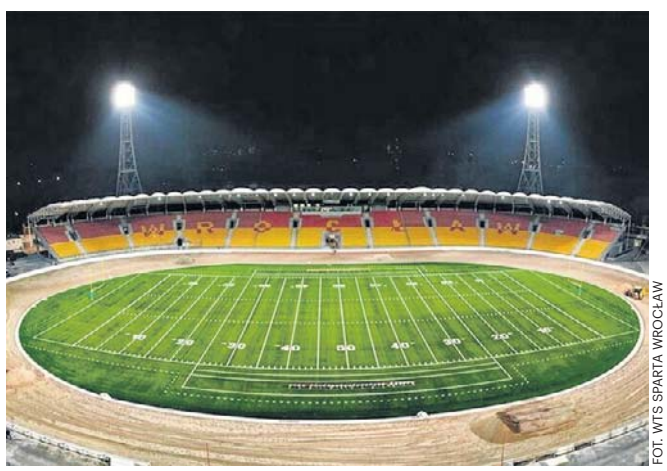

FOT. WTS SPARTA WROCŁAW

Juniorzy Sparty Wrocław muszą poczekać tydzień na rundę DMPJ na ich domowym Stadionie Olimpijskim

Oprócz gospodarzy, w zawodach miały wziąć udział drużyny Orlen Cellfast Wilków Krosno, Becker Warkop ROW-u Rybnik oraz Agregaty.pl PSŻ Poznań. Nowy termin turnieju we Wrocławiu to 11 czerwca. Dzień wcześniej (10 czerwca) te same zespoły zmierzą się ze sobą w Krośnie.

Na dzisiaj zaplanowano jeszcze rundy w Lublinie, Bydgoszczy i Grudziądzu. Przed zamknięciem wydania żadna z nich nie została przełożona.

DMPJ
Grupa eliminacyjna im. Romualda Łosia
Kolejno: klub, punkty meczowe, punkty biegowe

1. Unia Leszno	15	178
2. Sparta Wrocław	13	157
3. TŻ Ostrovia	7	93
4. Start Gniezno	5	49

U24 EKSTRALIGA
Kolejno: klub, mecze, punkty meczowe, punkty biegowe

1. Włókniarz Częstochowa	4	10	130
2. Falubaz Zielona Góra	4	8	118
3. KS Toruń	4	7	115
4. Unia Leszno	4	7	107
5. Motor Lublin	4	6,5	109
6. Sparta Wrocław	4	4	100
7. Stal Gorzów	4	3	94
8. GKM Grudziądz	4	2,5	88

©℗

eprasa.pl 4156311120